

Służby II Rzeczypospolitej wobec komunistów (KPP)

Ruch komunistyczny wobec II Rzeczypospolitej i jej służb – zagadnienia wstępne

Komunistyczna Partia Polski (KPP, w latach 1918–1925 występująca jako Komunistyczna Partia Robotnicza Polski, KPRP) była organizacją specyficzną, różniącą się od działających legalnie w II Rzeczypospolitej partii politycznych. Od powstania była obiektem szczególnego zainteresowania polskich służb (policji, wojska, wywiadu i kontrwywiadu). Wynikało to z jej charakteru oraz celów. Zagadnienie działań państwa polskiego wobec nielegalnego i wrogiego wobec niepodległej Polski ruchu było poruszane w literaturze już od dawna. Pojawiło się w opracowaniach monograficznych dziejów KPP autorstwa Alfreda Reguły vel Józefa Mitzenmachera, Lucjana Kleszczyńskiego czy Andrzeja Pilcha, Henryka Cimka, Feliksy Świątlikowej i Tadeusza Reka¹. Ruchem komunistycznym w kontekście działalności parlamentarnej zajmował się Zbigniew Zaporowski². Badacze podejmowali też zagadnienie funkcjonowania KPP w regionach, np. Emil Horoch, Józef Ławnik, Marek Przeniosło czy Mariusz Krzysztofiński³. W listopadzie 2019 r. odbyła się w Warszawie konferencja „Administracja

¹ A. Reguła vel J. Mitzenmacher, *Historia Komunistycznej Partii Polski w świetle faktów i dokumentów*, Warszawa 1934; H. Cimek, L. Kleszczyński *Komunistyczna Partia Polski 1918–1938*, Warszawa 1984; A. Pilch, *Dzieje ruchu robotniczego w Krakowskiem 1918–1939*, Kraków 1987; F. Świątlikowa, *Komunistyczna Partia Robotnicza Polski 1918–1923*, Warszawa 1968; T. Rek, *Ksiądz Eugeniusz Okoń 1881–1949*, Warszawa 1962.

² Z. Zaporowski, *Miedzy Sejmem a wiecem: działalność Komunistycznej Frakcji Poselskiej w latach 1921–1935*, Lublin 1997.

³ E. Horoch, *Komunistyczna Partia Robotnicza Polski w województwie lubelskim 1918–1938*, Lublin 1993; J. Ławnik, *Komunistyczna Partia Polski w województwie kieleckim 1918–1938. Liczebność, baza i zasięg*

państwowa, służby specjalne i siły zbrojne II RP wobec ugrupowań i środowisk komunistycznych 1918–1939”. Wśród jej uczestników zajmujących się tą tematyką pojawili się m.in. Jacek Romanek, Piotr Cichoracki, Mirosław Szumiło, Ryszard Oleszkowicz, Daniel Czerwiński i Mariusz Krzysztofiński. W 2015 r. ukazało się cenne opracowanie zbiorowe dotyczące ruchu komunistycznego w II RP, a także działań służb państwowych wobec niego⁴. Warto wspomnieć też o takich autorach zajmujących się tym zagadnieniem, jak Andrzej Paczkowski, Wojciech Materski, Marek Kornat, Bogdan Musiał, Bogdan Gadomski czy Piotr Gontarczyk⁵. Natomiast problematykę aktywności służb polskich wobec komunistów poruszali w swoich publikacjach Andrzej Misiuk, Andrzej Krzak, Andrzej Peplowski, Tadeusz Dubicki i Paweł Skubisz⁶.

Ruch komunistyczny na terenie Polski nie ukrywał negatywnego stanowiska wobec państwa utworzonego na gruzach mocarstw rozbiorowych. Najlepiej pokazują to odezwy, ulotki, uchwały itp. kierowane przede wszystkim do robotników, ewentualnie bezrolnych lub małorolnych mieszkańców wsi, oraz mniejszości narodowych zamieszkujących II RP. Niektóre z nich były na tyle kompromitujące, że w wydany w połowie lat pięćdziesiątych trzynomowy zbiorze dokumentów KPP pojawiło się wiele wykropkowanych miejsc⁷. Świadczy to o tym, że komuniści nawet po przejściu władzy w Polsce woleli pewnych zagadnień dotyczących przeszłości „ruchu rewolucyjnego” nie upubliczniać. W związku z zagrożeniem, jakie stwarzał dla Polski ruch komunistyczny, szeroko rozumiane służby II RP podjęły zdecydowane działania o charakterze wywiadowczym i kontrwywiadowczym przeciwko prowadzonej przezeń

społeczny, Kielce 1994; M. Przeniosło, *Ruch wywrotowy w województwie kieleckim 1918–1926*, Kielce 1995; M. Krzysztofiński, *Komuniści na Rzeszowszczyźnie 1918–1944/45*, Rzeszów 2010.

⁴ *Komuniści w II Rzeczypospolitej. Ludzie – struktury – działalność*, red. M. Buwała, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2015.

⁵ A. Paczkowski, *Trzy twarze Józefa Światły. Przyczynek do historii komunizmu w Polsce*, Warszawa 2009; W. Materski, *Na widcie. II RP wobec Sowietów 1918–1943*, Warszawa 2005; M. Kornat, *Bolszewizm – totalitaryzm – rewolucja – Rosja. Początki sowietologii i studiów nad systemami totalitarnymi w Polsce*, t. 2, Kraków 2003–2004; B. Musiał, *Na zachód po trupie Polski*, Warszawa 2009; B. Gadomski, *Biografia agenta: Józef Jasek Mitzenmacher*, Warszawa 2009; P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza, droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2003.

⁶ T. Dubicki, *Obsada personalna Oddziału II Sztabu Głównego [w:] Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP*, red. T. Dubicki Warszawa 2010, s. 51–80; A. Peplowski, *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002; A. Misiuk, *Służby specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998; A. Krzak, *Kontrwywiad wojskowy II RP przeciwko radzieckim służbom specjalnym 1918–1939*, Warszawa 2007; P. Skubisz, *Wojska Pograniczne ZSRS na odcinku z Polską w świetle materiałów wywiadu II Rzeczypospolitej (1921–1939). Struktura i dyslokacja, działalność wywiadowcza, regulamin służby*, Szczecin 2010.

⁷ *KPP uchwały i rezolucje*, t. 1–3, red. T. Daniszewski, Warszawa 1954–1955.

działalności i propagandzie. Służby te dzieliły się na cywilne i wojskowe. Jeśli chodzi o pierwsze, początkowo, do marca 1919 r., odpowiadało za nie Biuro Wywiadowcze Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW), a następnie Wydział Informacyjny MSW⁸. Po utworzeniu Policji Państwowej (PP) w lipcu 1919 r. najważniejsze zadania w zakresie zwalczania ruchu komunistycznego spoczęły na Inspektoracie Defensywy Politycznej przy Komendzie Głównej Policji Państwowej⁹. Początkowo w poszczególnych komendach wydziały śledcze IV D (policja polityczna) podlegały Wydziałowi IV D przy Komendzie Głównej (KG)¹⁰. W 1923 r. powołano Wydział Bezpieczeństwa w Departamencie Bezpieczeństwa MSW i Oddział Informacyjny. Zamiast Defensywy Politycznej powołano Służbę Informacyjną w policji¹¹. Jej szefem został Marian Swolkień. W województwach powstały oddziały informacyjne, a w powiatach agentury informacyjne¹². W związku z tym kompetencje kontrwywiadowcze w sprawach cywilnych przejęła od policji administracja państwowa. W 1924 r. utworzono w KG Policji Państwowej Wydział V (Policję Polityczną)¹³. Przetrwał on do 1926 r., a zadania okręgowych ekspozytur IV D przeniesiono do komend powiatowych policji. Ostatecznie od 1926 r. do 1939 r. dawna policja polityczna została przeniesiona do urzędów śledczych komend okręgowych PP (zlikwidowano okręgowe urzędy policji politycznej) na prawach jednego z wydziałów¹⁴. Reforma ta wpłynęła korzystnie na skuteczność działań wobec ruchu komunistycznego. Ważną rolę we współpracy z urzędami śledczymi (przez łączenie działań wywiadowczych i kontrwywiadowczych w pionie cywilnym) w kwestii zwalczania ruchu komunistycznego odgrywały też wydziały bezpieczeństwa urzędów wojewódzkich.

Jeśli chodzi o pion wojskowy, to jeszcze w końcu 1918 r. zdecydowano, że za zadania wywiadowcze odpowiada Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego,

⁸ A. Misiuk, *System służb specjalnych w II RP* [w:] *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945* (1948), t. 2, red. Z. Nawrocki, Warszawa 2014, s. 13.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ B. Mąciór-Majka, *Policja polityczna: zadania i ich realizacja w latach 1918–1926* [w:] *Kontrwywiad II RP...*, t. 2, s. 44–45.

¹¹ A. Peplowski, *Współdziałanie Policji Politycznej z Oddziałem II Sztabu Głównego* [w:] *Kontrwywiad II RP...*, t. 2 s. 67.

¹² *Ibidem*.

¹³ B. Mąciór-Majka, *Policja polityczna: zadania i ich realizacja w latach 1918–1926* [w:] *Kontrwywiad II RP...*, t. 2 s. 47–48.

¹⁴ A. Peplowski, *Współdziałanie Policji Politycznej z Oddziałem II Sztabu Głównego* [w:] *Kontrwywiad II RP...*, t. 2 s. 69. Urzędy śledcze działały przy komendach okręgowych (16 i 1 w województwie śląskim) i powiatowych PP (236–273 do 1939 r.) oraz przy Komendach PP Miasta (12).

a za kontrwywiadowcze wspomniane dowództwo oraz Ministerstwo Spraw Wojskowych¹⁵. Już po zakończeniu działań wojennych postanowiono, że za zwalczanie wywrotowych ruchów politycznych wewnątrz kraju będzie odpowiedzialna przede wszystkim policja (defensywa), a kontrwywiad wojskowy zajmie się „zabezpieczeniem interesów siły zbrojnej Państwa przed wywiadem obcych państw i przed propagandą wywrotową”¹⁶. Na mocy rozkazu ministra spraw wojskowych Kazimierza Sosnkowskiego z czerwca 1921 r. całość zadań o charakterze wywiadowczym i informacyjnym przekazano do Oddziału II Sztabu Głównego (SG, do 1928 r. Sztab Generalny), a kontrwywiadem politycznym miały się zajmować Samodzielne Referaty Informacyjne (SRI, ostatecznie sformowane na terenie całego kraju w 1924 r.) przy Dowództwach Okręgów Korpusów oraz Policja Państwowa¹⁷. Zgodnie ze wspomnianym wyżej rozkazem, w ramach Wydziału Wywiadowczego Oddziału II SG funkcjonował Referat „C” (kontrwywiad). Odpowiadał on za „osłonę kontrwywiadowczą sił zbrojnych, zwalczanie obcych służb specjalnych, zabezpieczenie i ochronę tajemnicy wojskowej, analizę sytuacji narodowościowej w wojsku, zwalczanie dywersji i propagandy mogącej naruszyć podstawy ładu konstytucyjnego państwa”¹⁸. Jego pierwszym kierownikiem był mjr Julian Grudziński. Po reorganizacji w 1923 r. referat ten nosił nazwę Referat Zabezpieczenia Wojsk (Referat C)¹⁹. Składał się z Referatów: Kontrwywiadu, Bezpieczeństwa i Informacji, Narodowościowo-Politycznego, Kancelarii i Archiwum²⁰. Po reformie z lat 1928–1929 utworzono Wydział II b (Kontrwywiadowczy), któremu podlegały Referaty: Narodowościowy, Kontrwywiadowczy, Ochrony, Referat „I” (studium prac wywiadów obcych) i Ogólny²¹. Jego szefem był mjr Stefan Mayer. Wydziałowi temu podlegały też SRI. II Oddział SG dużą uwagę zwracał na zwalczanie Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy²². W okresie 1925–1931 zauważono spadek przestępstw politycznych (w tym

¹⁵ A. Misiuk, *System służb specjalnych w II RP* [w:] *Kontrwywiad II RP...*, t. 2..., s. 13.

¹⁶ *Ibidem*, s. 15.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ A. Krzak, *Organizacja i zadania kontrwywiadu wojskowego centralnego i terenowego szczególnie uwzględnieniem Samodzielnych Referatów Informacyjnych w latach 1918–1939* [w:] *Kontrwywiad II RP...*, t. 2, s. 26.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ *Ibidem*, s. 28.

²¹ *Ibidem*, s. 29.

²² A. Peplowski, *Współdziałanie Policji Politycznej z Oddziałem II Sztabu Głównego* [w:] *Kontrwywiad II RP...*, t. 2, s. 67.

dokonywanych przez komunistów), a w latach 1932–1934 – ich wzrost²³. Działania polskich służb wobec ruchu komunistycznego w II RP były zróżnicowane i skupione na wybranych terenach (Górny Śląsk, Kresy Wschodnie). Ważnym sukcesem polskich służb w walce z ruchem komunistycznym było zlikwidowanie Komitetu Okręgowego KPP w listopadzie 1936 r. przez Urząd Śledczy Policji Państwowej w województwie krakowskim²⁴. Już wcześniej organa śledcze w tym województwie miały sukcesy w rozbijaniu komunistycznej młodzieżówki²⁵. W 1925 r. udało się polskiemu kontrwywiadowi rozbić też siatkę wywiadu sowieckiego w Warszawie²⁶. Komuniści w Polsce wspierali wszelkie działania ZSRS. Polski kontrwywiad nie mógł całkowicie zlikwidować działalności wywiadu sowieckiego, który miał do dyspozycji dobrze wyszkolonych agentów i spore fundusze oraz był wspierany przez komunistów²⁷. Mimo osłabienia ruchu komunistycznego nie udało się go ostatecznie zlikwidować, aż do rozwiązania KPP przez Moskwę w 1938 r.

Od grudnia 1918 r. najbardziej charakterystycznym rysem polskich komunistów było zwrócenie się w stronę bolszewickiej Rosji. Po utworzeniu III Międzynarodówki (Kominternu) KPRP szybko zgłosiła do niej swój akces. Oznaczało to podporządkowanie się decyzjom „czerwonej” Moskwy. Charakterystyczne było to, że władze bolszewickie od początku kreowały negatywny wizerunek polskiej państwowości. W liście Komitetu Wykonawczego Kominternu z lipca 1919 r. „do polskich robotników” niedwuznacznie wskazywano, że rząd w Warszawie prześladuje mniejszości narodowe. Pojawia się tam fraza o tym, iż „Polska Piłsudskich i Dmowskich wzoruje się na carskich Stołypinach i Puryszkiewiczach. Działając wśród najciemniejszych mas, nawołuje do żydowskich pogromów, i organizuje je, sprawiając krwawą łaźnię najuboższym warstwom narodu żydowskiego [...]”²⁸.

W jednym z pism ulotnych z listopada 1920 r. z okazji trzeciej rocznicy przewrotu bolszewickiego (a więc już po zwycięskiej dla Polaków Bitwie

²³ *Ibidem*, s. 73.

²⁴ M. Majewski, *Adam Roman Keller – zastępca naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa MSW [w:] Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 3, red. Z. Nawrocki, Warszawa 2015, s. 350.

²⁵ B. Mąciór-Majka, *Walka kontrwywiadu cywilnego z działalnością antypaństwową na terenie województwa krakowskiego w latach 20. XX w. [w:] Kontrwywiad II RP...*, t. 3, s. 171.

²⁶ P. Kołakowski, *Zwalczanie szpiegostwa sowieckiego przez polski kontrwywiad w dwudziestolecie międzywojennym. Zarys problematyki [w:] Kontrwywiad II RP...*, t. 3, s. 24.

²⁷ *Ibidem*, s. 23.

²⁸ *List Biura Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej z 6 lipca 1919 r. [w:] KPP uchwały i rezolucje*, t. 1: 1918–1923, red. T. Daniszewski, Warszawa 1954, s. 84.

Warszawskiej, ale jeszcze przed podpisaniem pokoju ryskiego) KPRP podkreślała fundamentalne znaczenie dla „klasy robotniczej” tego, co stało się w Rosji w 1917 r. Miał to być wzór, według którego socjalizm winien zostać zaprowadzony na całym świecie. Forma rządów, jaka została tam wprowadzona, miała być „wyzwoleniem” ciemniejszego proletariatu. Znajdujemy tam taki fragment: „Bo gdy osiągnięciu celów, które postawił sobie proletariat Rosji, zagroził wróg, gdy ustanowieniu gospodarki socjalistycznej przeciwstawiły się bagnety i armaty kontrrewolucji, musiał [proletariat Rosji – przyp. S.D.] sięgnąć po broń, musiał osłonić swe dzieło pancerzem dyktatury”²⁹. Zatem odrzucenie ustroju demokratycznego było konieczne dla osiągnięcia abstrakcyjnego celu, jakim stało się zaprowadzenie ustroju socjalistycznego. W rzeczywistości to nie reprezentanci rosyjskiego społeczeństwa (których rozpędzono w styczniu 1918 r. zaraz po otwarciu Konstytuanty), ale garstka członków kierownictwa partii bolszewickiej dzierżyła absolutną władzę w największym pod względem obszaru kraju świecie. Dalej padały jeszcze ostrzejsze sformułowania: „burżuazja i reakcja musi być zwalczona z całą siłą i każdą bronią”³⁰. Jedną z przeszkód dla pochodu rewolucji była odrodzona po 123 latach zaborów Rzeczpospolita. W ocenie komunistów była ona „powołana przez burżuazję i kapitał międzynarodowy do odegrania roli mordercy i kata rewolucji rosyjskiej”.

KPRP wsparła najazd bolszewicki w 1920 r. Najlepiej cele polityczne, do jakich dążyli komuniści u zarania niepodległej Polski, wyraża Manifest do Polskiego Ludu Roboczego Miast i Wsi wydany przez Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski w lecie tego roku. Potem wprawdzie działacze komunistyczni włączyli się w życie polityczne, startując w wyborach do sejmu i senatu pod zmienionymi nazwami, ale często podkreślali wrogość do „pańskiej” Polski (KPP nieco zmieniła to podejście w czasie budowania jednolitego frontu antyfaszystowskiego w połowie lat trzydziestych), konieczność obalenia jej ustroju i zaprowadzenia wzorców zza wschodniej granicy. Wyraźnie widać to choćby w odezwie z 1926 r. skierowanej do poborowych z rocznika 1905. Była tam wprost mowa o tym, że rekruci są rzekomo zmuszani do „częstowania ółowiem padających z wycieńczenia i nędzy robotników i chłopów”³¹. Dlatego

²⁹ *W trzyletnią rocznicę rewolucji rosyjskiej. 7 listopada 1917 r. a proletariat międzynarodowy*, Centralny Komitet KPRP, Warszawa 1920.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej AIPN), 1991/22, Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (dalej MBP), Ulotki i czasopisma związane z działalnością KPP, Odezwa Komitetu Centralnego Związku Komunistycznej Młodzieży w Polsce, lipiec 1926 r., k. 61–62.

wzywano, by idąc do koszar, nauczyli się obsługiwać broń, „aby w decydującej chwili skierować ją przeciwko wyzyskiwaczom”. Pod tym ostatnim terminem rozumiano przede wszystkim oficerów określanych mianem „synków obszarników i fabrykantów”. Była to zachęta do buntu przeciwko przełożonym.

W 1926 r. komuniści początkowo poparli przewrót majowy Józefa Piłsudskiego, licząc na destabilizację kraju i powstanie sprzyjających warunków dla rewolucji. Jednak Biuro Polityczne WKP(b) już 20 maja uznało to postępowanie KPP za „poważny błąd”. Kiedy nie udało się doprowadzić do rewolucji w kraju, bardzo szybko komuniści polscy zmienili stanowisko (na wyraźne polecenie Moskwy) i 20 czerwca 1926 r. opublikowano w „Czerwonym Sztandarze” (organ prasowy KPP) uchwałę KC *Ocena taktyki partyjnej w dniach majowych*³². Potępiono tam „błąd majowy”, czyli chwilowe poparcie, jakie zostało udzielone początkowo działaniom marszałka. Stwierdzono, iż nie był to przewrót w interesie drobnomieszczaństwa, który umożliwiłby komunistom dojście do władzy, ale działanie w imieniu „kapitalistów i obszarników”.

Wobec nowej sytuacji politycznej w Polsce sformułowano 9 punktów zadań dla partii. Przede wszystkim, „w związku z właściwymi dyktaturze Piłsudskiego przeciwnościami klasowymi [...] partia musi być przygotowana na takie zaostrzenie się konfliktów, które przyspieszać będą rozwój walk masowych, aż do konieczności przygotowania powstania zbrojnego. Wobec tego KC winien uświadomić wszystkim członkom partii zadania pracy w wojsku oraz wszystkie inne zadania, stojące w związku z kwestią przygotowania powstania zbrojnego”³³. Poza tym domagano się uzbrojenia robotników i chłopów, tworzenia „robotniczych i chłopskich komitetów walki”, uświadamiania masom „kapitalistycznego charakteru dyktatury Piłsudskiego” i wyjaśniania, że tylko „rewolucja może uratować Polskę”. Żądano także przywrócenia ośmiogodzinnego dnia pracy, walki z bezrobociem i przyznania ziemi folwarcznej dla chłopów „bez wykupu”. Bardzo wyraźnie zakwestionowano także (nie pierwszy i nie ostatni raz) integralność terytorialną II RP, pisząc, że konieczne jest „zniesienie okupacji ziem białoruskich i ukraińskich przez wycofanie wojska i administracji dla stworzenia warunków całkowicie umożliwiających wyrażenie woli mas pracujących tych ziem do stanowienia o swym losie” oraz „szeroka propaganda i agitacja wśród polskich mas robotniczych i chłopskich o prawo narodów ujarzmionych do samookreślenia narodowego aż do

³² *Stosunek do Piłsudczyzny, sytuacja i zadania partii*, „Czerwony Sztandar”, 20 VI 1926.

³³ *Ibidem*.

oderwania [...]”³⁴. Wspomniana uchwała nie pozostawiała wątpliwości, że działalność partii komunistycznej była zagrożeniem dla niepodległości i bezpieczeństwa Polski. Uzasadniało to działania polskich służb wobec tej organizacji.

KPP pozostawała sekcją III Międzynarodówki (Kominternu). W praktyce oznaczało to podporządkowanie się aktualnej linii Moskwy zarówno w sprawach organizacyjnych, jak i taktycznych. Początkowo główny nacisk kładziono na jak najszybsze wywołanie ruchu rewolucyjnego w Europie i zwycięstwo światowej rewolucji pod przewodnictwem partii bolszewickiej. Z czasem, gdy fala rewolucyjna opadła, najważniejszym zadaniem stało się osłabianie sił obronnych państw „burżuazyjnych” i obrona ZSRS przed wrogimi działaniami z ich strony. Natomiast na VII Kongresie Kominternu w 1935 r. przyjęto hasło jednolitego frontu antyfaszystowskiego z socjalistami. Zostało ono skompromitowane w opinii publicznej po zawarciu układu Ribbentrop–Mołotow w sierpniu 1939 r. Również w Polsce komuniści starali się nawiązać współpracę z wcześniej zwalczaną PPS i innymi nurtami lewicowo-demokratycznymi pod hasłem obrony przed faszyzmem. Kręgi przywódcze KPP sądziły, że drogą nacisku przez „siły demokratyczne” będzie możliwe skłonienie rządu sanacyjnego do przywrócenia dawnej ordynacji, która umożliwi powrót komunistów do sejmu. Szerszego poparcia w społeczeństwie taktyka ta nie zyskała. Nie mogło być inaczej, gdyż – jak pisał w „Przeglądzie Powszechnym” J. Skaliński – „nawet najmniej wyrobiony politycznie Polak rozumie, że Komunistyczna Partia Polsk[i] jest tylko posłuszną agenturą Moskwy, że to partia, która Moskwy słucha i Moskwie służy, zależąc od niej nie tylko ideologicznie i politycznie, ale też organizacyjnie i finansowo”³⁵. Autor zwracał uwagę na niebezpieczeństwo, jakie mogło wyniknąć z nowej strategii politycznej kapepowców. Sam Julian Leński-Leszczyński, ówczesny przywódca KPP, jesienią 1936 r. w jednym z artykułów widział możliwość legalizacji partii komunistycznej, a nawet przejścia władzy dzięki sojuszowi z socjalistami i lewicową częścią ludowców. Miało się to dokonać przez „zwarty front wszystkich sił demokratycznych, wysokie napięcie walk klasowych”³⁶. Jako wzór stawiał Hiszpanię.

Polscy intelektualisci dostrzegali zagrożenie płynące ze strony ruchu komunistycznego. Jeden z wybitnych naukowców zajmujących się zagrożeniem komunistycznym, Ignacy Czuma, pisał: „Państwo sowieckie [...] staje się narzę-

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ J. Skaliński, *Wobec nowej taktyki komunizmu*, „Przegląd Powszechny” 1936, nr 213, s. 146.

³⁶ *Ibidem*, s. 148.

dziem ucisku [...] państwo sowieckie nie skupia ludzi, ale niszczy, różni i kłóci. Państwo to nie buduje duchowo, lecz poniża, zabija i poniewiera”³⁷. Zwalczanie wpływów komunistycznych odbywało się także na arenie międzynarodowej. Jako przeciwwaga dla Kominternu w Genewie działało Międzynarodowe Porozumienie przeciw III Międzynarodówce (fr. Entente Internationale contre la III-me Internationale)³⁸. Należały do niego organizacje antykomunistyczne z 27 krajów. Jego szefem był szwajcarski adwokat Teodor Aubert.

Kontrola Moskwy nad KPP

Jednym z najważniejszych instrumentów, za pomocą którego Moskwa sprawowała ścisłą kontrolę nad partiami komunistycznymi w innych krajach, było finansowanie ich działalności. Formalnie utrzymanie KPP miało pochodzić ze składek członkowskich. W rzeczywistości bez zastrzyków pieniężnych od Kremla działalność partii byłaby bardzo utrudniona, o ile w ogóle możliwa. Fundusze na „robotę partyjną” pochodziły z kilku instytucji działających w ZSRS. Badanie tych zagadnień jest utrudnione, gdyż nie ma pełnego dostępu do najważniejszych archiwaliów znajdujących się w Rosji. Niemniej na podstawie informacji zebranych przez Instytut Naukowego Badania Komunizmu można choć częściowo przedstawić sieć powiązań. Mianowicie centralne władze partii otrzymywały środki finansowe za pośrednictwem Wydziału Łączności Międzynarodowej (ros. Otdiel mieždunarodnoj swiazi, OMS). Był on w istocie częścią sowieckiego wywiadu podporządkowaną NKWD. Tą drogą komunistyczna partia w Polsce miała otrzymywać około 70–80 tys. zł miesięcznie w drugiej połowie lat trzydziestych³⁹. Odbywało się to na mocy specjalnego budżetu zatwierdzonego przez Biuro Polityczne WKP(b). Prócz tego z IV Wydziału Sztabu Generalnego Armii Czerwonej dostarczano 10 tys. zł co miesiąc na potrzeby „wojskówki” KPP. Także Komitet Centralny Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom (MOPR) miał przekazywać regularnie 25 tys. zł dla kapecowców na „walkę z białym terrorem”. Oddzielnie płynął też strumień pieniędzy od władz socjalistycznych republik sowieckich Ukrainy oraz Białorusi. W tym pierwszym wypadku wpływały one do KPZU (30 tys. zł), a w drugim do Komunistycznej Partii

³⁷ I. Czuma, *Państwo sowieckie* [w:] *Bolszewizm*, oprac. J. Pastuszka i in., Lublin 1938, s. 97.

³⁸ *Międzynarodowy Kongres Antybolszewicki*, „Prąd. Miesięcznik Polskiej Inteligencji Katolickiej »Odrodzenie«” 1930, t. 19, s. 267.

³⁹ I.B. Słoński [A. Reguła vel J. Mitzenmacher], *Agentura Kominternu w Polsce*, Warszawa 1937, s. 33.

Zachodniej Białorusi (25 tys. zł). Dodatkowo Komsomół przekazywał 12 tys. zł na wspomaganie komunistycznej młodzieżówki. Oczywiście wszystkie te środki pochodziły od władz sowieckich.

W sumie KPP każdego miesiąca otrzymywała sumy rzędu 172–182 tys. zł. Oprócz regularnego finansowania przekazywanego z Moskwy dostarczano także środki na specjalne potrzeby. Podczas kampanii wyborczej do polskiego parlamentu w 1928 r. KPP otrzymała 150 tys. zł. Decyzja o przyznaniu funduszy zapadła podczas posiedzenia Komisji Finansowej KC WKP(b), której przewodniczył Łazar Kaganowicz. Dwa lata później na kampanię wyborczą do polskiego sejmu KPP i jej akolici otrzymali z „ojczyzny światowego proletariatu” nieco mniej, bo 100 tys. zł. Tym razem o rozdziale funduszy zadecydował Paweł Postyszew – II sekretarz Komunistycznej Partii (bolszewików) Ukrainy i pierwszy sekretarz Komitetu Obwodowego w Kijowie oraz członek Biura Politycznego WKP(b)⁴⁰. Odnośnie do finansowania ruchu komunistycznego przez Moskwę interesujący dokument został opublikowany w „Revue International Antibolchévique” wychodzącym w Genewie. Był to budżet Komitetu Wykonawczego Kominternu na rok 1926–1927. Został on przedrukowany także po polsku⁴¹. Według tego dokumentu zwyczajne wydatki III Międzynarodówki wynosiły 1 639 632 rubli. Osobne miejsce zajmowały fundusze przeznaczone dla partii komunistycznych poza granicami Związku Sowieckiego. Wchodziły one do grupy oznaczonej „wydatki nadzwyczajne nr 2”. Rocznie przeznaczano na ten cel 2042 tys. rubli⁴². Co ciekawe, najwięcej przeznaczano na sekcje zlokalizowane na Bliskim i Dalekim Wschodzie (782 tys. rubli), nieco mniej dla sekcji bałkańskiej (310 tys. rubli), angielskiej i francuskiej (po 100 tys. rubli). Przez sowieckie przedstawicielstwa dyplomatyczne przekazywano także środki na wydawanie partyjnych gazet. Cała suma wydatkowana rocznie przez Komintern (wydatki nadzwyczajne i zwyczajne) wynosiła 7 934 632 rubli, czyli 37 768 848 ówczesnych złotych⁴³. Poniżej przedstawiono jedynie wydatki zwyczajne Kominternu.

⁴⁰ P. Postyszew został pozbawiony wszystkich stanowisk w KP(b)U w 1937 r., następnie aresztowano go i rozstrzelano w wyniku stalinowskich czystek; zob. M. Kowalewski, *Ponowny wzrost opozycji ukraińskiej w partii komunistycznej, nowe represje*, „Biuletyn Polsko-Ukraiński. Tygodnik Ilustrowany” 1938, nr 22, s. 233–235.

⁴¹ *Budżet Komitetu Wykonawczego Kominternu na lata 1926–1927*, „Walka z Bolszewizmem. Informator Antykomunistyczny” 1927, nr 5, s. 6.

⁴² *Ibidem*, s. 7.

⁴³ *Ibidem*. Wspomniana liczba została podana w artykule na podstawie kursu złotego i rubla (1 rubel = 4,76 zł) z giełdy warszawskiej z połowy września 1927 r.

Tabela 1. Wydatki zwyczajne Kominternu (1927 r.)

Pozycja	Kwota (w złotych rublach)
Utrzymanie centralnych biur	307 250
Utrzymanie personelu	77 514
Wydatki hotelowe	45 500
Sekcja wydawnicza	95 851
Redakcja pism Kominternu i innych oficjalnych wydawnictw	27 500
Koszty Agit-Propu (sekcja agitacji i propagandy) i wydawnictw Kominternu w Hamburgu	25 800
Nowe książki i pisma dla bibliotek	4 000
Wydatki sekcji technicznej	103 971
Fundusz dyspozycyjny sekcji informacyjnej	19 240
Fundusz dyspozycyjny sekcji agitacji i propagandy (Agit-Prop)	14 200
Fundusz dyspozycyjny sekcji organ.	17 000
Fundusz dyspozycyjny sekcji łączności międzynarodowej	256 038
Fundusz dyspozycyjny Profinternu (Czerwona Międzynarodówka Związków Zawodowych)	100 000
Fundusz dyspozycyjny Międzynarodówki Młodzieży (KIM)	75 000
Fundusz dyspozycyjny Międzynarodówki Chłopskiej (Krestintern)	75 000
Fundusz dyspozycyjny Międzynarodowego Sekretariatu Kobiet	5000
Fundusz dyspozycyjny KSI (Międzynarodówka Sportów)	6 500
Fundusz dyspozycyjny KC MOPR (Międzynarodowa Organizacja Pomocy Rewolucjonistom)	150 920
Fundusz dyspozycyjny Centralnego Komitetu Międzynarodowego Komitetu Robotniczego (Meżrabkomu)	162 518
Fundusz dyspozycyjny Centralnego Komitetu bolszewickiego Czerwonego Krzyża	10 000
Organizacja demonstracji i świąt	53 000
Na rachunek komisariatu komunikacji	7 830
Razem	1 639 632

Źródło: *Budżet Komitetu Wykonawczego Kominternu na lata 1926–1927*, „Walka z Bolszewizmem. Informator Antykomunistyczny” 1927, nr 5, s. 6.

I.B. Słoński (pseudonim Alfreda Reguły vel Józefa Mitzenmachera) w publikacji omawiającej relacje KPP z Kominternem twierdził, że około 100 działaczy KPP przebywa w ZSRS i zajmuje tam wyższe stanowiska administracyjne⁴⁴. Co kilka miesięcy przyjeżdżają oni do Polski. Trudno zweryfikować powyższe informacje przytoczone przez Słońskiego, nie podaje on bowiem ich źródła. W jaki sposób przekazywano fundusze na działalność komunistyczną pokazuje pismo starostwa hrubieszowskiego (woj. lubelskie) z 1927 r. Jest w nim zawarta informacja o tym, że w Lublinie znajduje się człowiek, którego brat miał być wysokim urzędnikiem GPU w Leningradzie. Co jakiś czas przyjeżdżał do niego z Warszawy łącznik z poselstwa ZSRS. Podczas jednej z takich wizyt miał przywieźć 40 funtów szterlingów, innym razem 100 dolarów⁴⁵.

Władze polskie wobec działalności KPRP/KPP

II RP podejmowała kroki mające ograniczyć wpływy i znaczenie ruchu komunistycznego. W kwietniu 1919 r. ówczesny rząd Ignacego J. Paderewskiego podjął decyzję o wprowadzeniu stanu wyjątkowego. Choć w samym rozporządzeniu nie było mowy o zwalczaniu komunizmu, to wyjaśnienia Wydziału Prasowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych nie pozostawiały żadnych wątpliwości. Czytamy tam m.in.:

Są wszakże ugrupowania tzw. komunistyczne, które zasadniczo wrogo się odnoszą do budowy Rzeczypospolitej Polskiej. Zamiast państwa opartego na prawach przez Sejm ustanawianych pragną wytworzyć organizację połączoną z Rosją i opartą na dyktaturze jednej tylko warstwy społecznej. W różnych częściach kraju potworzyli komuniści ogniska swojej występnej działalności, zmierzającej do zniszczenia narodu i państwa. Terror stosowany przez nich wobec robotników, niechcących poddać się obłudnym podszeptom, organizowanie bojówek, wyznaczanie nagród za mordowanie wojskowych, podburzanie tłumów do aresztowania urzędników państwowych, podjudzanie pracowników rolnych do skierowania ruchu strajkowego na drogę gwałtów, planowanie zamachów celem rozpędzenia Sejmu, agitacja przeciw poborowi do wojska itd., należycie ilustrują tę robotę. Komuniści wiedzą, że wytworzenie w Polsce

⁴⁴ I.B. Słoński [A. Reguła vel J. Mitzenmacher], *Agentura Kominternu...*, s. 37.

⁴⁵ AIPN, MBP, 1572/2313, Tajni współpracownicy (konfidenti i informatorzy) Policji Państwowej (członkowie KPP, KZMP, KPZB) w 20-leciu międzywojennym, Wykazy imienne i raporty sporządzane przez WUBP, Wyciągi 1950–1954, Odpis informacji ze starostwa hrubieszowskiego z 27 VIII 1927 r. sporządzony 27 VIII 1951 r. w Warszawie, k. 120.

Służby II Rzeczypospolitej wobec komunistów (KPP)

stosunków podobnych do rosyjskich możliwe jest tylko przy pomocy armii obcych oraz dezorganizacji armii polskiej, rozwinęli przeto propagandę wśród wojskowych i planują zbrojne wystąpienie łącznie z armiami państw wrogich ojczyźnie [...]. Wszystkie te okoliczności spowodowały Rząd do wprowadzenia stanu wyjątkowego na całym obszarze b[yłego] Królestwa Kongresowego⁴⁶.

Jeśli chodzi o zwalczanie ruchu komunistycznego, odwoływano się także do rozwiązań wypracowanych w innych krajach, zwłaszcza w Europie Środkowo-Wschodniej. Prawo obowiązujące w Królestwie Serbów, Chorwatów i Słoweńców (od 1929 r. w Jugosławii) penalizowało „organizowanie, dopomaganie lub udział w stowarzyszeniu mającym na celu propagowanie komunizmu [...]”⁴⁷. Zabronione było także przekazywanie lokali na rzecz organizacji komunistycznych. Za niezgodne z prawem uznano tam również kontaktowanie się z instytucjami znajdującymi się za granicą „w celu otrzymania pomocy do przygotowania rewolucji lub gwałtownej zmiany istniejącego w państwie ustroju politycznego”⁴⁸. Także w innych państwach przyjęto uregulowania prawne mające na celu ograniczenie działań wywrotowych podejmowanych przez sowiecką agenturę. Na Węgrzech, które doświadczyły dyktatury Béli Kuna (1919 r.), zaostrzono kary dla osób powiązanych w jakikolwiek sposób z ruchem komunistycznym⁴⁹.

Już w pierwszych miesiącach niepodległości władze polskie zdawały sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie stwarza działalność ruchu komunistycznego dla funkcjonowania instytucji publicznych. Józef Ostachowski, poseł Polskiego Zjednoczenia Ludowego (PZL), pytał w interpelacji szefa MSW, jakie środki podjął przeciwko komunistom manifestującym 1 maja 1919 r. Jak zauważył, nieśli oni wtedy transparenty z napisem „Precz z wojskiem, precz z Sejmem, wojną, niech żyje rewolucja, dyktatura proletariatu”⁵⁰. Działania ruchu komunistycznego pozostawały też w sferze zainteresowania opinii publicznej. Literatura pokazująca zagrożenie, które dla suwerenności II RP stwarzał ruch

⁴⁶ „Gazeta Urzędowa Powiatu Siedleckiego” 1919, nr 14, s. 10–11.

⁴⁷ J. Smogorzewski, *Komunizm wobec prawa*, „Gazeta Policji Państwowej” 1921, nr 43, s. 1–2.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ Za „organizowanie stowarzyszenia mającego na celu drogą gwałtu obalenie istniejącego ustroju państwowego” ustawodawca przewidywał 10–15 lat więzienia. Przy czym jeśli dotyczyło to komunistów, prawo nakazywało orzekać bezwzględne dożywocie; zob. J. Smogorzewski, *Komunizm wobec prawa*, „Gazeta Policji Państwowej” 1921, nr 44, s. 1–2.

⁵⁰ Interpelacja posła Józefa Ostachowskiego z 9 V 1919 r. dostępna na stronie internetowej Sejmu pod adresem <http://libr.sejm.gov.pl/ars01/rp2/interpelacje/t04-0298.pdf>, dostęp 8 VIII 2014 r.

komunistyczny, także stanowiła oręż do ograniczania wpływów KPP. Przede wszystkim starano się dotrzeć do zwykłego odbiorcy. Można tutaj wymienić prace Henryka Glassa, Antoniego Kicińskiego, Antoniego Starodworskiego, Tadeusza Teslera czy ks. Andrzeja Fedukowicza⁵¹. Powstawały też prace naukowe z dziedziny wojskowości na ten temat (płk Stefan Rowecki)⁵². Interesujące materiały dotyczące działań Związku Sowieckiego publikowano w wychodzącym od 1927 r. miesięczniku „Walka z Bolszewizmem”. Parlamentarzyści niejednokrotnie domagali się bardziej energicznego zwalczania jego wpływów. Dostrzegano także wpływy bolszewickie w polskich instytucjach.

Jesienią 1921 r., kilka miesięcy po podpisaniu traktatu ryskiego, posłowie Związku Ludowo-Narodowego w interpelacji wyrazili zaniepokojenie zbyt wolnym procesem repatriacji ludności polskiej, która zgodnie z warunkami pokoju pozostała po wschodniej stronie granicy. Ich zdaniem wynikało to z tego, że:

w szczególności do komisji repatriacyjnej przydzielono niejakiego Palucha, o którym wiadomo, że wydawał w Irkucku polski dziennik anarchistyczny już po poddaniu się V Dywizji i bez trudności został przez bolszewików puszczony do Polski jako zaufany, tak samo ma być w tej akcji użyty niejaki [Ignacy, ur. w 1888 r. – przyp. S.D.] Gintowt Dziewałowski, który podejrzaną rolę odegrał przy poddaniu V Dywizji, i został również przez bolszewików wypuszczony i traktowany jako osoba zaufana [...], niejaki Waśniewski-Przedpeński, notoryczny bolszewicki komisarz w Iwaszczukowie, który tam prześladował polskie organizacje, a następnie grasował w polskich kołach Syberii, skąd uciekł przed władzami wojskowymi polskimi, dostał się bez przeszkód do Polski – w pociągu Prezydenta Ministrów w 1919 r. dojechał do Warszawy i w kraju był tolerowany i denuncjacjami działa skutecznie przeciw polskim oficerom⁵³.

Reprezentanci komunistów wykorzystywali też sejmową mównicę do propagandy. W styczniu 1930 r. na posiedzeniu sejmu rozpatrywano wniosek

⁵¹ H. Glass, *Obrona Polski przed bolszewizmem*, Płock 1928; A. Kiciński, *Rządy Sowietów w Rosji*, Warszawa 1925; A. Starodworski, *Istota i cechy komunistycznej polityki ekonomicznej*, Warszawa 1927; T. Tesler, *Czerwona gwiazda. Prawda o Sowietach i komunizmie*, Warszawa 1928; ks. A. Fedukowicz, *Wspomnienia, napisała Katarzyna Klimowiczowa (Wrory)*, Warszawa 1925. Podczas II wojny światowej H. Glass kierował pracami specjalnej komórki do zwalczania wpływów komunistycznych pod kryptonimem „Antyk”.

⁵² S. Rowecki, *Walki uliczne*, Warszawa 1928.

⁵³ Wniosek nagły z 12 IX 1921 r. posłów ze Związku Ludowo-Narodowego o usunięcie ze służby państwowej notorycznych bolszewików i usunięcie z przedstawicielstwa bolszewickiego w Polsce zdrajców Polaków, dostępny na stronie internetowej pod adresem: <http://libr.sejm.gov.pl/ars01/rp2/druki/kad0/03008.pdf>, dostęp 15 VIII 2014 r.

Komunistycznej Frakcji Poselskiej o wyrażenie gabinetowi wotum nieufności. Przemawiający w imieniu wnioskodawców poseł Wacław Rożek powiedział m.in.: „Komunistyczna Frakcja Poselska już niejednokrotnie oświadczała, i dziś jeszcze oświadcza masom jasno i wyraźnie, że rząd robotniczo-chłopski powstanie nie na drodze głosowania sejmowego, lecz jedynie w drodze walki rewolucyjnej [...]”⁵⁴.

W przemówieniu na komisji budżetowej sejm w maju 1928 r., stojący na czele resortu spraw wewnętrznych Felicjan Sławoj Składkowski odniósł się do kwestii komunizmu. Stwierdził wtedy:

rząd, który reprezentuję, nie ma żadnych wątpliwości co do potrzeby i konieczności najbardziej energicznej i stanowczej walki z ruchem komunistycznym w Polsce w jego obecnych formach i przejawach. Organizacje komunistyczne i wyraźnie komunizujące w całej swej działalności kierują się wiarą, nie próbują jej nawet ukrywać, że przebudowa ustroju społecznego, do którego dążą, może się dostatecznie szybko w Polsce dokonać tylko na gruzach niepodległości Polski. Stąd każdy przejaw działalności komunistów obliczony jest na szkodę państwa: w życiu gospodarczym chodzi o świadomą dezorganizację tego życia, w[e] współżyciu narodowości o uniemożliwienie zgodnego ich współżycia, w sprawach obrony o jej osłabienie przez szpiegostwo i wrogą propagandę w armii [...] słyszymy nieraz rady o potrzebie legalizacji ruchu komunistycznego w Polsce. Rząd, który reprezentuję, opinii tej nie podziela i partyj komunistycznych legalizować nie będzie [...] warunki geograficzne, w jakich żyjemy, nie pozwalają nam na luksus legalizacji komunizmu”⁵⁵.

Kilka lat później, w styczniu 1933 r., podczas posiedzenia Komisji Budżetowej sejm kolejny szef MSW Bronisław Pieracki wyraźnie stwierdził: „Komunizm – u nas w Polsce wychodzący z założeń obcej, niepolskiej racji stanu – jest w swojej jawnej, jak i zamaskowanej formie zwalczany z całą stanowczością woli i surowością prawa”⁵⁶. Także organizacje społeczne prowadziły akcje uświadamiające szerokie kręgi społeczne jak dużym zagrożeniem jest państwo sowieckie i podporządkowane mu organizacje. Przykładowo w maju 1928 r. w Sali

⁵⁴ Sprawozdanie stenograficzne z 68 posiedzenia Sejmu RP z 25 I 1930 r., LXVIII/6, dostępne na stronie internetowej pod adresem: <http://libr.sejm.gov.pl/ars01/rp2/stenogramy/kad2/068.pdf>, dostęp 21 IX 2014 r.

⁵⁵ Przemówienie ministra spraw wewnętrznych Sławoja Składkowskiego wygłoszone na Komisji Budżetowej Sejmu dn. 10 maja 1928 r., „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” 1928, nr 5, s. 4.

⁵⁶ Przemówienie ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego wygłoszone na Komisji Budżetowej Sejmu 16 stycznia 1933 r., „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” 1933, nr 3, s. 10.

Towarzystwa Higienicznego w Warszawie zorganizowano zebranie poświęcone analizie zagrożenia komunistycznego. Przygotowały je aż 34 organizacje⁵⁷.

Najgroźniejszym czynnikiem było to, że partia komunistyczna od samego początku działała w interesie wrogiego Polsce mocarstwa. Już w momencie utworzenia III Międzynarodówki zgłosiła ona swój akces do tej organizacji. Test wierności Moskwie przeszła już w 1920 r., kiedy przypadło apogeum wojny polsko-bolszewickiej. Kiedy na początku lipca 1920 r. ruszyła ofensywa Michaiła Tuchaczewskiego i oddziały bolszewickie zbliżały się do Warszawy, Lenin i jego współpracownicy przygotowali role dla polskich komunistów. W telegramie do Józefa Unszlichta z 15 lipca 1920 r. przywódca bolszewików przedstawiał następujące zadania: zniszczenie Piłsudskiego oraz podburzanie robotników do zorganizowania przewrotu i wprowadzenie komunistycznych porządków⁵⁸.

Jednym ze środków, którymi Związek Sowiecki walczył przeciwko II Rzeczypospolitej, była propaganda partii komunistycznych na Zachodzie. W gazetach wspierających linię Moskwy pisano wręcz o „białym terrorze”, który miał rzekomo panować nad Wisłą. Przykładowo Francuska Partia Komunistyczna zorganizowała 18 marca 1925 r. manifestację w Paryżu. Protestowano tam m.in. przeciwko prześladowaniu komunistów w Polsce. W „L’Humanité” pisano z tej okazji o „białym terrorze panującym w całym swym horrorze” w II RP⁵⁹. Jak skuteczne były działania moskiewskiej propagandy, pokazuje to, że pod koniec października 1933 r. jeden z najważniejszych periodyków w Polsce, „Wiadomości Literackie”, numer specjalny poświęcił kulturze w Związku Sowieckim. Na pierwszej stronie został umieszczony artykuł jednego z bolszewickich dygnitarzy Karola Radka pod wymownym tytułem *Kultura rodzącego się socjalizmu*⁶⁰. Autor przedstawił w nim kontrast między bujnym rozwojem artystycznym w ZSRS, a rzekomo jałową twórczością „białej” emigracji rosyjskiej. W charakterystyczny sposób dla komunistycznych agitatorów pisał m.in.:

Rewolucja wstrząsnęła milionowymi masami. Napęłniła je ciekawością tego, co się dzieje w świecie, o co ludzie walczą [...]. Światowa prasa burżuazyjna, prasa socjał-demokracji żyjącej duchowymi odpadkami kapitalizmu, nie dostrzega tych wszystkich

⁵⁷ Zebranie antykomunistyczne, „Walka z Bolszewizmem. Wszechstronny Informator Antykomunistyczny” 1928, nr 5, s. 15.

⁵⁸ Telegram W. Lenina do J. Unszlichta z 15 VII 1920 r. [w:] *Biuro Polityczne KC RKP(b) i WKP(b) i Komintern. Dokumenty*, red. G.M. Adibekowa, Moskwa 2004, s. 53.

⁵⁹ *Dla komuny, przeciw faszyzmowi*, „L’Humanité”, 19 III 1925.

⁶⁰ K. Radek, *Kultura rodzącego się socjalizmu*, „Wiadomości Literackie” 1933, nr 47, s. 1.

Służby II Rzeczypospolitej wobec komunistów (KPP)

procesów. Toteż opisując w przejaskrawionych mocno barwach wszystkie trudności naszego budownictwa nie jest ona jednak w stanie wytłumaczyć, czemu egzystujemy i kroczymy naprzód, podczas gdy inne narody cofają się lub drepcą na miejscu. Odpowiedź na zagadkę tę znajduje ona bądź w opowieściach o tym, jakobyśmy przemocą pchali kraj naprzód, bądź też w uznaniu, że młodzież nasza pełna jest entuzjazmu. Co się tyczy przemocy, jak się zdaje, nie brak jej gdzie indziej. Czemuż by przy jej pomocy nie spróbować chociaż przezwyciężyć kryzysu?

Podobną rolę odegrał specjalny numer czasopisma dla dzieci i młodzieży „Płomyk” z 1936 r., opisujący w pozytywnych barwach sytuację w ZSRS⁶¹.

Zorganizowany przez Polskę ruch prometejski, dla stworzenia przeciwwagi dla lewicowej prasy wydawał od 1926 do 1938 r. w Paryżu czasopismo „Prométhée”⁶². Zajmowało się ono propagowaniem walki narodów, m.in. Kaukazu i Ukrainy, o niepodległość. W pierwszym numerze w komentarzu redakcyjnym wyraźnie podkreślono, że imperializm bolszewicki posługujący się terminologią marksistowską jest kolejną formą despotyzmu rosyjskiego⁶³.

Państwo sowieckie kwestionowało zarówno wolność jednostki, jak i prawo narodów wchodzących w skład dawnego Cesarstwa Rosyjskiego do rzeczywistej suwerenności. O tym, że zagrożenie przewrotem komunistycznym inspirowanym przez Moskwę jest realne, przekonywały wydarzenia, do jakich doszło w Europie. Można wymienić zamach bombowy w Cytadeli Warszawskiej (przeprowadzony w październiku 1923 r.) czy też próbę zamachu na cara Bułgarii Borysa III (kwiecień 1925 r.), który pociągnął za sobą wiele ofiar⁶⁴. Jak

⁶¹ „Płomyk” 1936, nr 25.

⁶² Ruch prometejski był jednym z ważniejszych elementów zwalczania komunizmu przez II RP. Jego nazwa nawiązywała do mitycznego Prometeusza. Był to ruch polityczny skupiający przedstawicieli narodów ujarzmionych przez Związek Sowiecki (Gruzini, Ukraińcy, Azerowie, Kozacy dońscy i kubańscy, mieszkańcy Idel-Uralu i inni) i wspierany przez władze II RP. Prowadził ożywioną działalność (odczyty, spotkania, wydawanie książek, czasopism i broszur o treści antykomunistycznej). Zakładano, że jego działalność przyczyni się do odzyskania niepodległości przez narody, które zostały siłą włączone do ZSRS. W latach 1921–1923 istniał w ramach ruchu prometejskiego Związek Zbliżenia Narodów Odrodzonych. W 1926 r. założono w Paryżu organizację „Prometeusz”, a w 1928 r. powstał w Warszawie klub „Prometeusz”. Zob. S. Mikulicz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1971; *Ruch prometejski i walka o przebudowę Europy Wschodniej (1918–1940)*. *Studia i szkice*, red. M. Kornat, Warszawa 2012; J.J. Bruski, *Między prometeizmem a Realpolitik. II Rzeczypospolita wobec Ukrainy Sowieckiej 1921–1926*, Kraków 2010.

⁶³ „Prométhée. Organe de défense National des Peuples du Caucase et de l’Ukraine”, 1926, nr 1, s. 2.

⁶⁴ Jak zauważył jeden z deputowanych do parlamentu bułgarskiego Dymitr Michalczew, zamach w sofijskiej katedrze „stanowi część szeroko zakrojonego planu, mającego na celu obalenie obecnego rządu bułgarskiego [...] to co się rozgrywa obecnie w Bułgarii jest tylko przygrywką do większej akcji kierowanej i inicjowanej przez Moskwę”. Zob. *Komuniści wicherzą na Bałkanach*, „Postęp” 1925, nr 93, s. 2.

ujawnił w swych pamiętnikach sowiecki dyplomata, który zbiegł na Zachód, Grigorij Biesiedowski, były też plany zamachu na marsz. Józefa Piłsudskiego i inne osoby zajmujące najwyższe stanowiska w Polsce⁶⁵. Warto dodać, że próby wywołania rewolucji, które w rezultacie umożliwiłyby przejęcie władzy przez czynniki komunistyczne, pojawiły się nie tylko we wschodniej Europie i w Niemczech (1918–1919, 1923 r.), lecz także w wydawałoby się spokojnych krajach. W listopadzie 1932 r. doszło do zamieszek ulicznych inspirowanych przez skrajną lewicę w Genewie.

Oprócz programowej walki z „burżuazyjną” Polską, komuniści zwalczali się też wzajemnie przy pomocy dość radykalnych metod, co dodatkowo osłabiało KPP w konfrontacji z polskimi służbami. Obawiali się oni „prowoków”, czyli współpracowników polskich służb, którzy mieli przenikać do ich struktur. Bojówką komunistyczną dowodził m.in. Władysław Hibner (dawny działacz PPS), który przeszedł odpowiednie szkolenie w Moskwie. Podjął on próbę „zlikwidowania” uważanego za agenta policji niejakiego Józefa Cechnowskiego⁶⁶. Jednak akcja się nie powiodła, doszło do strzelaniny (15 lipca 1925 r.)⁶⁷. Oprócz Hibnera policja zatrzymała także innych, mających za zadanie likwidację „prowokatorów”: Władysława Kniewskiego i Henryka Rutkowskiego. Sam Cechnowski został jednak 28 lipca 1925 r. zastrzelony przez Naftalego Botwina (działającego na polecenie KPP) we Lwowie⁶⁸. Po procesie sądowym w trybie doraźnym Botwin został skazany na śmierć i stracony 6 sierpnia, a skazani na taką samą karę w oddzielnym procesie Hibner, Kniewski i Rutkowski zostali rozstrzelani 21 sierpnia 1925 r. na stokach Cytadeli Warszawskiej⁶⁹. KPP zaczęła tworzyć wokół swych bojówkarzy legendę. Kreowano ich na „męczenników sprawy robotniczej”. W swych wydawnictwach komuniści przytaczali m.in. słowa skazanych na sali sądowej. Według relacji zamieszczonej w periodyku „Więzień Polityczny” Botwin miał przed ogłoszeniem wyroku powiedzieć m.in.: „Zostałem komunistą, gdyż komunizm wskazuje drogę do ludzkiego życia, do równości i szczęścia [...]. Żałuję, że zabiłem człowieka, lecz nie żałuję, że zabiłem prowokatora”⁷⁰. Na początku września

⁶⁵ *Promień światła z za kulis polsko-sowieckich*, „Gazeta Polska”, 12 VI 1930.

⁶⁶ A. Reguła, *Historia Komunistycznej Partii Polski w świetle faktów i dokumentów*, Toruń 1994, s. 126–127.

⁶⁷ M. Piotrowska, *Sprawa zabójstwa Józefa Cechnowskiego w 1925 roku a rola Stanisława Radkiewicza*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2017, nr 144, z. 4, s. 650.

⁶⁸ *Ibidem*.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 660.

⁷⁰ *Tow. Naftali Botwin – lat 20 – zamordowany przez burżuazję polską w dniu 6 sierpnia i godzinie 1 m. 10 w Lwowskich Brygidkach*, „Więzień Polityczny” 1925, nr 5–6, s. 2.

1924 r. w Łodzi policja ujęła niejakiego Borucha Rabinowicza, członka Komunistycznego Związku Młodzieży. Został zatrzymany w momencie, kiedy chciał wykonać „wyrok” na współpracowniku PP Leonie Pasiaku⁷¹. Wzajemne oskarżenia o współpracę z policją wpływały negatywnie na zdolności organizacyjne struktur komunistycznych. W sprawozdaniu z grudnia 1934 r. wojewoda krakowski podawał, że wewnętrzne niesnaski w KPP przyczyniły się do faktycznej utraty wpływów na ziemi tarnowskiej: „w samym Tarnowie [...] na skutek stałych tarć wewnętrznych i wzajemnych podejrzeń o prowokację [...] praca zupełnie zamarła, tak że Komitet podokręgowy KPP istnieje obecnie raczej na papierze”⁷².

Działania Policji Państwowej

Z jednej strony zwalczaniem komunistów zajmowały się organy cywilne, a z drugiej wojskowe. Jeśli chodzi o te pierwsze, to najważniejszą rolę odgrywały Urzędy Śledcze powoływane przy komendach okręgowych Policji Państwowej (od 1926 r.)⁷³. Były to jednostki organizacyjne działające przy komendach policji na szczeblu wojewódzkim i powiatowym. Urzędy Śledcze przejęły zadania, które wcześniej pełniły Okręgowe Urzędy Policji Politycznej oraz Oddziały Informacyjne przy komendach policji. Naczelnik Urzędu Śledczego był zastępcą komendanta policji w województwie i utrzymywał ścisły kontakt z naczelnikiem Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego (przy Urzędzie Wojewódzkim) i z wojewodą. Odbывał też regularne spotkania z przedstawicielami prokuratury. Podobnie było na terenie Śląska⁷⁴.

Przyjrzymy się teraz specyficznemu obszarowi, jakim było przed 1939 r. województwo śląskie. Miało ono szeroką autonomię, a przez sąsiedztwo

⁷¹ AIPN, MBP, 1572/3555, Więźniowie polityczni skazani za działalność głównie komunistyczną w okresie międzywojennym, Informacje, odpisy i wyciągi z akt więziennych więzienia Mokotów (1921–1939) i Piotrków (1925–1939) przesłane do Departamentu X i Biura Specjalnego MBP, Informacja na podstawie akt więziennych Mokotowa z 16 I 1952 r. przesłana przez dyrektora Centralnego Archiwum MBP Zygmunta Okręta do dyrektora Departamentu X MBP płk. Anatola Fejgina, k. 63.

⁷² AIPN, MBP, 1572/3551, Organizacje polityczne (trockiści, KPP, PPS-Lewica, NSPP, NPR) w okresie międzywojennym – informacje, Wyciągi z akt Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego i MSW z lat 1924–1934 przesyłane do Departamentu X MBP 1952–1953, Wyciąg na podstawie akt Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, sporządzony 28 III 1953 r., k. 39.

⁷³ Zob. A. Misiuk, *Służby specjalne II Rzeczypospolitej...*

⁷⁴ Zob. D. Gregorczyk, *Działania administracji rządowej i Policji Województwa Śląskiego w kontrwywiadowczej ochronie Śląska w dwudziestolecie międzywojennym (1922–1939)* [w:] *Kontrwywiad II RP...*, t. 2, s. 119–128.

z Niemcami stanowiło newralgiczny teren z punktu widzenia interesów państwa polskiego. Nie bez znaczenia było także to, iż do momentu przejścia władzy przez NSDAP partia komunistyczna zgodnie z wolą Moskwy żądała, by takie ziemie jak Górny Śląsk, Poznańskie, Pomorze i zachodnia część Kujaw miały „prawo do samookreślenia się, aż do oderwania od Polski”, ponieważ okupuje je „polski imperializm”, który rzekomo „uciska ludność niemiecką”.

Naczelnikiem Urzędu Śledczego na Śląsku (w Katowicach) był w tym czasie podinspektor Michał Chomrański⁷⁵. Pozostały personel obejmował takie stanowiska, jak: referent przestępstw politycznych, spraw pospolitych, zagadnień niemieckich i ukraińskich, osoby odpowiedzialne za kartotekę i ewidencję, za nielegalne partie polityczne (m.in. KPP, ale też Organizacja Narodowo-Radykalna). W sumie było to grono około 35 osób. Naturalnie prowadzono działania we współpracy z placówkami Samodzielnego Referatu Informacyjnego i II Oddziału Sztabu Głównego. Najważniejszym zadaniem Urzędu Śledczego było obserwowanie tego, co dzieje się na pozostającym w jego gestii terenie. Codziennie docierały do niego raporty sytuacyjne oraz telefonogramy. Zgodnie z wypracowanymi metodami działania na każdym zebraniu organizacji o charakterze lewicowym (także na tych legalnych) musiał być obecny przedstawiciel policji. W listopadzie 1936 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozesłało do starostów materiał dotyczący strategii komunistycznej budowania „frontu ludowego” i tego, jak należy na nią reagować⁷⁶. Została tam pokrótce omówiona taktyka Kominternu oraz jej ewolucja od początku lat dwudziestych.

Sama KPP została na obszarze Górnego Śląska rozwiązana dopiero w latach 1924–1925. Udało się wtedy stłumić akcję strajkową kierowaną przez pozostający pod wpływem komunistów Centralny Komitet Akcji zwany Komitem 21 (chodziło o liczbę zakładów przemysłowych)⁷⁷. W latach trzydziestych przez obszar polskiego Śląska przechodziły materiały propagandowe z terenu Niemiec i Czechosłowacji, głównie do Lwowa, skąd zabierały je struktury

⁷⁵ AIPN, MBP, 1572/890, Urząd Śledczy województwa śląskiego – organizacja, formy pracy, stosunek do komunistów, Ekspozytura Samodzielnego Referatu Informacyjnego w Katowicach, Opracowania, schematy organizacyjne 1949 r., Struktura organizacyjna i formy pracy Urzędu Śledczego województwa śląskiego, [lata trzydzieste], k. 7.

⁷⁶ *Ibidem*, 1572/1599, Jednolity front, Odpis opracowania MSW „Jednolity front komunistyczny”, 23 XI 1936 r., k. 2.

⁷⁷ R. Dermin, *Współpraca Komunistycznej Partii Polski z Komunistyczną Partią Niemiec na pograniczu polsko-niemieckim w latach 1922–1938: ze szczególnym uwzględnieniem Górnego Śląska*, Katowice 1978, s. 34, 37.

KPZU i KPZB. W związku z tym, że ruch komunistyczny był zdelegalizowany, jego reprezentanci przejmowali inne organizacje o charakterze lewicowym. Urzędnicy w województwach chcieli, aby policja zapobiegała przenikaniu komunistów do działających legalnie organizacji o profilu socjalistycznym. Nierzadko ukrywali oni swe radykalne poglądy, by uzyskać wpływ na funkcjonowanie danej partii czy związku zawodowego⁷⁸. Jedną z takich przybudówek była PPS-Lewica. W powiecie krasnostawskim instruktor tej partii Azryl Hochbaum prowadził jednocześnie akcje zlecone przez KPP⁷⁹. Z kolei Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Janowie Podlaskim ustaliła, że na początku marca 1929 r. w Konstantynowie odbyło się zebranie, na które przyjechał instruktor KC KPP z Ciechanowa Stefan Dukliński „Feliks”⁸⁰. Byli na nim obecni także reprezentanci PPS-Lewicy. Nasilenie zjawiska przenikania komunistów do organizacji lewicowych działających legalnie nastąpiło po VII Kongresie Kominternu (1935 r.). Posługując się hasłem „Jednolitego Frontu Walki z Faszyzmem” starali się przejmować od dołu zwłaszcza struktury związków zawodowych i PPS. W piśmie z lutego 1937 r. komendant powiatowy policji w Stołpcach Stanisław Jaskórzynski nakazał podlegającym sobie posterunkom zwrócenie większej uwagi na nową taktykę komunistów, związaną ze wspomnianą wyżej koncepcją Jednolitego Frontu⁸¹.

Najważniejsze sprawy były prowadzone oczywiście w stolicy państwa. Rozpracowywaniem ruchu komunistycznego zajmowała się zwłaszcza I i II Brygada Urzędu Śledczego w Warszawie. Jak wynika z preliminarza środków finansowych przeznaczonych na konfidentów w KPP, pierwsza z nich miała 42 ludzi w strukturach komunistycznych (w maju tego roku dopisano kolejnych 10)⁸². Część z nich była umiejscowiona dość wysoko w strukturze kompartii. Byli to m.in. członek Sekretariatu KC KPP – figurujący w tym zestawieniu jako Albert (Wiktor Żytlowski), były kierownik techniki KC Kielecki (nie udało się ustalić imienia) pseudonim „Florek”. Do innych opłacanych i także dość

⁷⁸ H. Skrzeczowski, *Współdziałanie wojskowych Służb Informacyjnych z Policją Państwową II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002, s. 179.

⁷⁹ AIPN, MBP, 1174/14, Wykaz kontaktów PPS z KPP, KPZU 1929–1930, 1935, Zestaw pytań dotyczących partii lewicowych, Niedatowana informacja starosty krasnostawskiego K. Fiala, b.d, k. 14.

⁸⁰ *Ibidem*, Odpis ewidencji kontaktów PPS Lewicy z organizacjami komunistycznymi za okres od 1 I do 30 VI 1929 r., Powiat konstantynowski, k. 15.

⁸¹ *Ibidem*, 1490/332, Brygada Urzędu Śledczego w Warszawie, Pismo komendanta powiatowego w Stołpcach S. Jaskórzynskiego z 19 II 1937 r., k. 81.

⁸² *Ibidem*, Preliminarz budżetu I Brygady Śledczej Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy wydatków na wypłatę konfidentom za udzielone informacje na miesiąc kwiecień 1936 r., k. 25.

wysoko uplasowanych w strukturze partii komunistycznej informatorów należeli: były sekretarz a wiosną 1936 r. członek KD na warszawskiej Pradze Antoni Brzeziński i członek Wydziału Gospodarczego KC MOPR Rogal (nie udało się ustalić imienia). Świadczyło to o dość dobrym rozeznaniu wśród komunistów. Oczywiście osoby te musiały starannie ukrywać swoją pracę dla polskich służb.

Nie zawsze osoby współpracujące z polskimi służbami okazywały się wiarygodne. Zdarzało się, że rezygnowano z konfidentów z powodu ich nieprzydatności. Wiosną 1924 r. zrezygnowano ze współpracy z niejakim Pyłupuczukiem (nie udało się ustalić imienia) na terenie Stanisławowa i Kołomyi. Tłumaczono to tym, że jest on „szantażystą, który jedynie chce wyłudzić pieniądze”⁸³. Likwidacja nielegalnych struktur komunistycznych nierzadko odbywała się w ten sposób, że po rozbiciu siatki na danym terenie neutralizowano organizacje znajdujące się w pobliżu. Tak było w 1930 r., kiedy to rozpracowywano KPZU na terenie województwa wołyńskiego. Przy okazji natrafiono wtedy na jej rozgałęzienia w powiatach chełmskim i hrubieszowskim (woj. lubelskie)⁸⁴. Okazało się, iż szefostwo tamtejszego Komitetu Okręgowego KPZU w latach 1928–1930 zmieniało się pięciokrotnie. W tym czasie sekretarzami byli tam: Dawid Guterman „Jur”, Michał Oleksiuk „Długi”, nieznan z nazwiska działacz o pseudonimie „Karol”, „Rosiak”, „B” (podlegał mu dość duży teren – powiaty włodzimierski, hrubieszowski, chełmski i tomaszowski), nieznan z nazwiska działacz o pseudonimie „Stef”, nieznan z nazwiska działacz o pseudonimie „Marian”, nieznan z nazwiska działacz o pseudonimie „Mojsieł”, „Jakubowicz”. Komitet oprócz sekretarza składał się jeszcze z osoby odpowiedzialnej za pracę na odcinku wiejskim oraz technika. Organom policyjnym udawało się niejednokrotnie pozyskać wartościowe zeznania od aresztowanych uczestników ruchu komunistycznego. Pozwalały one na zorientowanie się, jak wygląda aktywność KPP i jej przybudówek. Jednym ze schwytanych aktywistów z Krakowa był Tajer Chil. Najpierw przystąpił on do komórki zorganizowanej w środowisku krawców. Potem awansował do Komitetu Dzielnicowego w Śródmieściu⁸⁵. Został jego sekretarzem oraz delegatem do Egzekutywy Komitetu Okręgowego w Krakowie. Opisał dość dokładnie swoją działalność

⁸³ AIPN, MBP, 1572/3569, Organizacje polityczne, społeczne i zawodowe (PPS, KPP, KPZU, BBWR i in.) w okresie międzywojennym – informacje personalne na podstawie akt archiwalnych, Korespondencja z Departamentami MBP, głównie z Departamentem X 1953, Wyciąg ze sprawozdania wojewody lubelskiego z 1930 r. (t. 41, s. 985, 986), przesłany przez dyrektora Archiwum MBP płk. Zygmunta Okręta do dyrektora X Departamentu MBP 18 IX 1953 r., k. 195.

⁸⁴ *Ibidem*.

⁸⁵ *Ibidem*, 1572/1598, Tejer Chil donosy, Protokół z 7 XII 1933 r., k. 1.

w partii. Wspominał m.in. o zebraniu, na którym dyskutowano o powołaniu Komitetu Lewicy Związkowej (przybudówki KPP), który miał obejmować cały Kraków. Brał w nim udział także przedstawiciel KC z Warszawy. Zebrania KD w Krakowie Śródmieściu odbywały się co dwa tygodnie, ze względów konspiracyjnych w różnych miejscach.

Wojsko Polskie kontra komuniści

Jeszcze w grudniu 1918 r., a więc w pierwszych tygodniach po odzyskaniu niepodległości, Oddział VI (informacyjny) Sztabu Generalnego Wojska Polskiego przesłał do Dowództw Okręgów Generalnych instrukcję nakazującą, aby działające przy nich Oddziały (Wydziały) Wywiadowcze doprowadziły do utworzenia w pułkach stanowisk referentów do walki z bolszewikami. Mieli oni podjąć współpracę z przedstawicielami innych służb, także cywilnych, jak milicja komunalna w miastach, Policja Państwowa, żandarmeria wojskowa itp. Najważniejsze zadania, jakie dla nich przewidywano, polegały na gromadzeniu informacji o formach działalności KPRP, przekazywaniu danych przełożonym o agitacji komunistycznej, jej charakterze i zasięgu (dotyczyło to zwłaszcza wydawanych przez nią broszur i ulotek). Równie ważne było zapobieganie zdobywaniu wpływów przez tę partię w jednostkach wojskowych. W pierwszym okresie II Rzeczypospolitej funkcje wspomnianych referentów pełnili niejednokrotnie ludzie, którzy w późniejszym czasie weszli do elity politycznej. Przykładowo w województwie krakowskim mieli to być m.in. Felicjan Sławoj Składkowski (w latach 1936–1939 premier), Władysław Dziadosz (wojewoda kielecki) i Karol Polakiewicz (później zastępca szefa Oddziału II Sztabu Generalnego)⁸⁶. W 1919 r. wspomniane oddziały wywiadowcze zostały przekształcone w oddziały II informacyjne przy Sztabie DO Gen (od 1920 r. Wydział II). W porządku służbowym były one podporządkowane szefowi sztabu okręgu, a jeśli chodzi o sprawy kadrowe oraz kierunki pracy Oddziałowi II Sztabu Generalnego. Jednym z najważniejszych zadań tej struktury było rozpracowywanie i zwalczanie organizacji komunistycznych, szczególnie w okresie odbudowy państwa i ustalania jego granic.

⁸⁶ *Ibidem*, 1572/1496, Samodzielny Referat Informacyjny DOK nr V Kraków 1918–1939 – struktura, zadania i działalność, Schematy organizacyjne, tablice referentów do spraw walki z bolszewikami, Opracowanie Głównego Zarządu Informacji MON 1951, Zadania i faktyczna działalność SRI przy DOK V w latach 1928–1939, b.d., k. 59.

Od 17 do 18 kwietnia 1920 r., czyli na kilka dni przed rozpoczęciem ofensywy wojsk polskich w kierunku Kijowa, w Warszawie odbyła się narada szefów Wydziałów II. Przewodniczył jej kpt. Bogusław Miedziński⁸⁷, który stwierdził, że najważniejszym zadaniem jest dokładne ustalenie osób stanowiących kierownictwo KPRP. Podkreślił też, że partia ta powinna być traktowana jako podejrzana o wywoływanie wszystkich strajków i zamieszek.

Schemat organizacyjny II Wydziału na początku lat dwudziestych przedstawiał się następująco (na przykładzie Krakowa): szefowi Wydziału II przy DOK podlegały referaty kontrwywiadu i narodowościowy oraz oficerowie informacyjni w większych jednostkach wojskowych (dywizje). Oczywiście w związku z koniecznością dostosowania się do zmiennych warunków, następowały też zmiany organizacyjne. Po zakończeniu działań wojennych i ustaleniu granic państwa wspomniane już Wydziały II zostały ostatecznie w 1924 r. przekształcone w Samodzielne Referaty Informacyjne przy DOK⁸⁸. Utworzono je przy dowództwach w Warszawie (DOK nr I), Lublinie (DOK nr II), Grodnie (DOK nr III), Łodzi (DOK nr IV), Krakowie (DOK nr V), Lwowie (DOK nr VI), Poznaniu (DOK nr VII), Toruniu (DOK nr VIII), Brześciu nad Bugiem (DOK nr IX), Przemyśle (DOK nr X) i Gdyni (przy Dowództwie Floty).

W lipcu 1928 r. odbyła się w Warszawie odprawa kierowników SRI z całego kraju. Przewodniczył jej kierownik Referatu „C” Oddziału II Sztabu Głównego mjr Grudziński⁸⁹. Sformułował wtedy osiem najważniejszych zadań dla struktur kontrwywiadowczych: zwalczanie obcego wywiadu we wszystkich jego formach, zwalczanie antypaństwowej działalności żołnierzy i oficerów, ścisła współpraca z policją, Korpusem Ochrony Pogranicza i Strażą Celną, kierowanie oficerami zajmującymi się kontrwywiadem w poszczególnych jednostkach, werbunek agentów, śledztwa wobec osób podejrzanych o komunizm i szpiegostwo na rzecz ZSRS, wydawanie ekspertyz sądowych w sprawach szpiegowskich oraz ewidencja osób podejrzanych⁹⁰. Między SRI w różnych częściach kraju występowały pewne różnice związane z lokalną specyfiką i problemami. Na przykład w krakowskiej

⁸⁷ *Ibidem*, k. 61.

⁸⁸ Zob. A. Peplowski, *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej...*

⁸⁹ Wspomniany referat wchodził w skład Wydziału III Wywiadowczego według struktury ustalonej rozkazem Oddziału I Sztabu Generalnego WP L.4900/Org. z 10 VIII 1921 r.; zob. R. Czarnecka *Oddział II Sztabu Głównego w latach 1921–1939*, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 2006, nr 28, s. 68–67.

⁹⁰ AIPN, MBP, 1572/1496, Samodzielny Referat Informacyjny DOK nr V Kraków 1918–1939 – struktura, zadania i działalność, Schematy organizacyjne, tablice referentów do spraw walki z bolszewikami, Opracowanie Głównego Zarządu Informacji MON 1951 r., Zadania i faktyczna działalność SRI przy DOK V w latach 1928–1939, b.d., k. 96.

strukturze występował dodatkowo referat pocztowy. W ramach tej struktury oprócz rutynowej kontroli, jakiej poddawano KPP i jej przybudówki, zajmowano się także konkretnymi sprawami szpiegostwa na rzecz Związku Sowieckiego. Był to poważny problem dla suwerenności państwa. W okresie od 11 września 1927 do 15 grudnia 1929 r. za szpiegostwo na rzecz Związku Sowieckiego na terenie Polski aresztowano 390 osób i przeprowadzono 32 procesy sądowe⁹¹. Dokładniejsze dane w ujęciu terytorialnym przedstawia poniższa tabela.

Tabela 2. Aresztowani i procesy za szpiegostwo na rzecz ZSRS
(11 września 1927 – 15 grudnia 1929 r.)

Miasto	Liczba procesów	Liczba aresztowanych
Warszawa	5	31
Białystok	1	17
Brześć n. Bugiem	1	70
Czortków	1	3
Dubno	1	4
Głębokie	1	16
Lublin	2	13
Lwów	2	44
Przemysł	1	2
Słonim	1	3
Stanisławów	1	30
Stołpce	4	45
Tarnopol	1	6
Wilno	10	120
Razem	32	390

Źródło: „Walka z Bolszewizmem. Wszechstronny Informator Antykomunistyczny” 1930, nr 26, s. 6.

Najwięcej osób zatrzymanych pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz Moskwy zatrzymano na terenie Kresów. Nie było to zaskoczeniem. Mimo zawarcia traktatu ryskiego w 1921 r. granica polsko-sowiecka pozosta-

⁹¹ *Sowieccy dyplomaci*, „Walka z Bolszewizmem. Wszechstronny Informator Antykomunistyczny” 1930, nr 26, s. 6.

wała niespokojna. Moskwa podsyciała także niezadowolenie lokalnej ludności (głównie białoruskiej) z warunków ekonomicznych. Wśród afer związanych z działaniem agentów Moskwy były także takie, które miały szerszy zasięg. W maju 1928 r. wykryto siatkę zorganizowaną przy poparciu ówczesnego posła ZSRS w Warszawie Dmitrija Bogomołowa⁹². Osoby zatrudnione w kolejach państwowych dostarczały tajne plany mobilizacji w kolejnictwie, a także informacje o liniach telegraficznych, lotniskach itp. Inna duża sprawa dotyczyła kilkudziesięciu komunistów sądzonych w grudniu 1927 r. w Łucku⁹³. Część z nich ukończyła kurs agitacyjno-propagandowy organizowany na Uniwersytecie w Charkowie. Grupie tej przewodził członek Komunistycznej Frakcji Poselskiej – Andrzej Paszczuk. W 1929 r. policja położyła kres spółdzielni „Książka”, która była punktem przerzutowym dla kurierów komunistycznych, kursujących między Moskwą a krajami zachodniej Europy⁹⁴. Dochodziło także do zabójstw dokonywanych na terenie Polski przez agentów Głównego Zjednoczonego Zarządu Politycznego (OGPU)⁹⁵. W tym samym czasie (1927–1929) było znacznie więcej aresztowanych za działalność komunistyczną (1907 osób) niż zatrzymanych za szpiegostwo. Najwięcej osób zatrzymano w Warszawie (513), ale sporo także w Białymstoku (198), Sosnowcu (152) i Wilnie (120). Jeśli chodzi o orzecznictwo w stosunku do komunistów, sądy polskie rzadko stosowały surowe wyroki.

Do wyjątków należały takie sytuacje jak we Lwowie w czerwcu 1930 r., kiedy zapadły trzy wyroki śmierci⁹⁶. Problemem dla ruchu komunistycznego było to, że niejednokrotnie sądzeni za działalność w KPP i podlegających jej organizacjach obciążali winą współtowarzyszy. Ułatwiało to pracę organom ścigania, ale też pokazywało kłopoty z zachowaniem jedności w polskiej kompartii. Jesienią 1927 r. zatrzymano niejakiego Matusa (nie udało się ustalić imienia) oraz jego współpracowników. W czasie śledztwa oskarżali się

⁹² *Sowieccy dyplomaci*, „Walka z Bolszewizmem. Wszechstronny Informator Antykomunistyczny” 1930, nr 26, s. 6.

⁹³ *Ibidem*.

⁹⁴ *Ibidem*, s. 7.

⁹⁵ *Ibidem*. Ludzie wysłani przez GPU mieli m.in. pozbawić życia Nikodema Szwarszkiewicza, jednego z głównych świadków w procesie przeciwko Robotniczo-Włościańskiej Hromadzie (ściśle powiązanej z ruchem komunistycznym) oraz Józefa Trajkowicza (ta ostatnia zbrodnia miała miejsce na terenie poselstwa ZSRS w Warszawie 2 IX 1927 r.).

⁹⁶ 11 VI 1930 r. we Lwowie za działalność komunistyczną skazano na najwyższy wymiar kary trzy osoby: Izraela Hirscha, Samuela Jugenda oraz Naftalego Proppera, zob. *Komuniści przed sądem*, „Gazeta Lwowska”, 12 VI 1930.

nawzajem. Jednak na sali sądowej twierdzili, że wszystkie ich oświadczenia miały być wymuszone „katowaniem”⁹⁷.

Propaganda komunistyczna w wojsku i zakładanie tam struktur („jacjejek”) była szczególnie niebezpieczna dla stabilności polskiego państwa. Praca „po linii wojskowej” miała kluczowe znaczenie dla przygotowania w przyszłości przewrotu, ewentualnie wsparcia Armii Czerwonej, gdyby znów wybuchła wojna polsko-sowiecka. Najważniejsze zadanie polegało na podsycaniu konfliktu na osi żołnierze–oficerowie. Takie działanie mogło wpłynąć na morale armii, a co za tym idzie na jej wartość bojową. W poszczególnych oddziałach tworzone komórki składające się z trzech osób. Dla podsycania niechęci do kadry dowódczej wykorzystywano przede wszystkim kwestie ekonomiczne (trudności finansowe poborowych z terenów wiejskich), a także narodowościowe i wyznaniowe. Dla lepszej konspiracji, członkowie komunistycznej komórki w wojsku należeli zazwyczaj do jednej kompanii. Komórki komunistyczne w wojsku były organizacyjnie podporządkowane bezpośrednio Wydziałowi Wojskowemu KC KPP. Kontaktowały się one z centralą przez tzw. okręgowca⁹⁸. Miał on pod sobą wszystkie „jacjejki” w danym DOK.

W tych podstawowych strukturach obowiązywał podział obowiązków. Na czele komórki stał sekretarz. Jego najważniejsze zadanie polegało na dokładnej obserwacji życia w koszarach i przygotowywaniu raportów dla zwierzchników. Nierzadko materiały te trafiały potem do propagandowych gazetek czy ulotek, jako dowód na „prześladowanie” robotników i chłopów. Druga osoba to łącznik odpowiedzialny za podtrzymywanie regularnego kontaktu z „wojskówką”. Z kolei kolporter winien rozprowadzać materiały agitacyjne w danej jednostce. Działalność komunistów w odniesieniu do jednostek wojskowych miała dwojaki charakter – zewnętrzny i wewnętrzny⁹⁹. Jeśli chodzi o pierwszy z nich, to polegał on na wysyłaniu rzekomych przedstawicieli handlowych, fotografów, dostawców prasy itp., którzy „instalowali” się w pobliżu obiektów należących do armii. Oficjalnie prowadzili oni sklepy, wyszynki, ale też miejsca

⁹⁷ AIPN, MBP, 1572/3555, Więźniowie polityczni skazani głównie za działalność komunistyczną w okresie międzywojennym – informacje, wyciągi i odpisy z akt więzienia Mokotów (1921–1939) i Piotrków (1925–1939) przesłane do Departamentu X i Biura Specjalnego MBP, Informacja na podstawie akt więzienia w Piotrkowie, b. d., k. 182.

⁹⁸ *Ibidem*, 1174/49, Broszury w języku rosyjskim, Wytyczne, Dziennik rozkazów tajnych, Kopie pism ambasady RP w USA, Wytyczne do przeciwdziałania propagandzie komunistycznej w wojsku zatwierdzone do użytku służbowego przez szefa Sztabu Głównego pismem W1 NW L. 86/29 tj. z 29 VII 1929 r., k. 314.

⁹⁹ *Ibidem*, k. 316–320.

schadzek. Stanowiło to oczywiście przykrycie dla infiltracji. Natomiast drugi sposób działania opierał się na tych poborowych, którzy przed wcieleniem do wojska prowadzili aktywną działalność komunistyczną. Przed zgłoszeniem się, w Komitecie dzielnicowym KPP poborowy przedstawiał swój adres wojskowy i pseudonim. Wśród żołnierzy szerzono hasła pod wieloma względami nośne, które miały wywołać rozprężenie w wojsku i ułatwić infiltrację. Komuniści żądali m.in. wolności politycznej w koszarach, zniesienia kar, prawa zrzeszania się szeregowych w związkach zawodowych i partiach, prawa do udziału w zgromadzeniach, wiecach itp. Władze wojskowe zdawały sobie sprawę z tego, że sprzyjają komunistycznej propagandzie takie czynniki, jak: trudna sytuacja w rodzinach poborowych (zwłaszcza dotyczy to bezrobocia) i w miejscach ich zamieszkania.

W materiałach, które przygotowano dla zwalczania propagandy komunistycznej w polskiej armii, szczegółowo opisano zarówno doktrynę Karola Marksa, Włodzimierza Lenina, jak i Lwa Trockiego. Podkreślono także, że system bolszewicki był przedłużeniem dawnego imperializmu rosyjskiego. Wytyczne do zwalczania wpływów komunistycznych w koszarach mówiły wprost: „wielkim też oszustwem dziejowym, jedynym w dziejach świata, jest wykorzystanie przez Rosję sowiecką haseł klasowych i międzynarodowych dla własnych korzyści politycznych i ekonomicznych”¹⁰⁰. Szczególnym zagrożeniem było to, że Związek Sowiecki chciał doprowadzić do osłabienia siły militarnej państw uważanych przez niego za wrogie (w tym Polski). Posługiwał się w tym celu nie tylko agenturą, ale też agitacją wśród żołnierzy. Propaganda komunistyczna w polskim wojsku miała na celu przede wszystkim naruszenie dyscypliny, a partie komunistyczne skupione w Kominternie były tak naprawdę karnymi oddziałami, gotowymi w razie wojny wystąpić jako sojusznik Armii Czerwonej. Oczywiście organizacja komunistyczna jako ekspozytura wrogiego mocarstwa miała na celu wszelką możliwą pomoc sowieckim służbom. Dowództwo za najgroźniejsze uważało te hasła, które naruszały morale i karność w jednostkach. Komuniści domagali się, aby żołnierze z poboru służyli blisko miejsca swego pochodzenia, komendy miałyby być wydawane w ich języku ojczystym. Miało to służyć podsycaniu niechęci wobec Polski zwłaszcza wśród Ukraińców i Białorusinów. Według bibuły komunistycznej kolportowanej wśród wojska, przedstawiciele mniejszości ukraińskiej, białoruskiej, litewskiej i żydowskiej winni mieć prawo, aby w czasie pobytu

¹⁰⁰ *Ibidem*.

w koszarach „należć do odpowiednich organizacji o charakterze narodowo-społeczno-oświatowym”¹⁰¹.

Postulowali także zniesienie kodeksu i sądownictwa wojskowego i wprowadzenie możliwości składania przez żołnierzy skarg do wyższych władz z pominięciem przełożonych. Komuniści prowadzili działalność w wojsku nie tylko w II Rzeczypospolitej, ale także w innych krajach. Na przykład w instrukcji przeznaczonej dla struktur komunistycznych w armii belgijskiej w lutym 1927 r. pisano:

każdy towarzysz Młodzieży Komunistycznej winien gromadzić nazwiska i adresy towarzyszy pracy, przyjaciół, krewnych (biorąc pod uwagę ich powołanie pod broń) i podać je sekretarzowi okręgu lub związku [...]. Od chwili gdy jeden z członków Młodzieży Komunistycznej dostanie się do armii, powinien prowadzić propagandę głuchą, nie ujawniając się jako komunista. Winien on widzieć wszystkie nieprawidłowości, jakie zachodzą w koszarach, np. pożywienie złe lub niewystarczające, brutalność zwierzchników itp., wybadywać bezpośrednio żądania swych towarzyszy w koszarach. Wybadywanie nie powinno mieć charakteru wiecu, powinna to być propaganda Młodego Komunisty [...]. Taką indywidualną propagandą zapewni sobie pewną sympatię¹⁰².

Warto zwrócić uwagę na strategię, która polegała na wykorzystywaniu niezadowolonych żołnierzy z warunków socjalnych do szerzenia idei komunistycznych.

Obawa przed „agenturą” wewnątrz partii

W związku z aktywnością polskich służb na polu zwalczania ruchu komunistycznego władze KPP, a także Moskwa, były przekonane, iż „agenci” polskich służb znaleźli się nawet na ważnych stanowiskach w partii. Trudno dziś rozsądzić, na ile zasadne były takie podejrzenia, a na ile służyły one do wewnętrznych rozgrywek i czystek w Związku Sowieckim. Takie wewnętrzne spory osłabiały ruch komunistyczny i były na rękę służbom II RP. Świadectwem wspomnianych konfliktów był komunikat KC KPP z października 1933 r. o wykluczeniu z partii posła Jerzego Czeszejki-Sochackiego, zabitego potem w ZSRS. Jest tam mowa o „agencie polskiej defensywy i drugiego oddziału polskiego

¹⁰¹ *Ibidem*.

¹⁰² *Do wszystkich związków i okręgów. Plan pracy antymilitarystycznej. Bruksela, 1 lutego 1927 r., „Walka z Bolszewizmem. Informator Antykomunistyczny” 1927, nr 2, s. 12–14.*

sztabu generalnego”¹⁰³. Jesienią 1934 r. ukazał się w gazecie „Naje Folkscajtung” (związanej z lewicową partią żydowską Bund) artykuł omawiający broszurę KPP, w której przedstawiono listę „prowokatorów” polskich służb, którzy mieli znaleźć się w partii¹⁰⁴. Poza Czeszejko-Sochackim jako „agentów” wymieniano tam: Antoniego Wernera-Tesznera, Tadeusza Żarskiego (byłego posła na sejm), Sylwestra Wojewódzkiego (lidera powiązanej z KPP Niezależnej Partii Chłopskiej), Aleksandra Ostrowskiego (dawniej działacza SDKPiL, przewodniczącego Związku Pracowników Biurowych i Handlowych). Z drugiej strony oczywiście polskie władze miały swoich ludzi w samej KPP i powiązanych z nią organizacjach. Niejednokrotnie dochodziło też do zamachów na konfidentów ze strony komunistycznych bojówek. Było tak choćby w kwietniu 1933 r., kiedy to w Łodzi podjęto próbę zabójstwa byłego działacza partyjnego oraz współpracownika policji Wacława Rossowskiego¹⁰⁵. Kilka dni potem ujęto Józefa Majera Szpechta, podejrzanego o wydanie „partyjnego” wyroku.

Komuniści działający w Polsce utrzymywali także kontakty z wysłannikami Związku Sowieckiego w krajach zachodnich, zwłaszcza w Niemczech. Jednym z nich był Wiktor Kopp pochodzący z Górnego Śląska. Prowadził on w Berlinie rozmowy z reprezentantem MSZ Republiki Weimarskiej Ago von Maltzanem na temat możliwości współpracy Armii Czerwonej z Reichswehrą¹⁰⁶. Stworzył też tzw. organizację Koppa, która pomogła w ucieczce z Polski technikowi CK KPZU Brzezińskiemu. Udało się to ustalić na skutek wspólnych działań Oddziału II oraz MSW i MSZ¹⁰⁷. Newralgicznym terenem pozostawała zwłaszcza granica wschodnia II RP, która była obszarem przerzutowym zarówno dla komunistów z Polski udających się do ZSRS, jak i dla emisariuszy sowieckich. Jak podawał w styczniu 1935 r. kontrwywiad, przerzut zarówno członków ruchu komunistycznego w Polsce, jak i wysłanników Moskwy, odbywał się w trzech punktach: przez Gdańsk drogą morską oraz poprzez „zieloną granicę” w okolicach Sarn i Husiatynia. Punkt przerzutowy dla ludzi związanych z KPZU znajdował się we Lwowie. Chętni do wyjazdu do ZSRS udawali się do lokalu, gdzie znajdował się zakład fryzjerski. Tam przygotowywano dla nich fałszywe dokumenty –

¹⁰³ Komunikat Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Polski, „Nowy Przegląd” 1933, nr 9, s. 66–67.

¹⁰⁴ Komunistyczna broszura z listą prowokatorów, „Zeszyty Historyczne” 1964, nr 5, s. 58–61.

¹⁰⁵ AIPN, MBP, 1572/3569, Organizacje polityczne, społeczne i zawodowe (PPS, KPP, KPZU, BBWR i in.) w okresie międzywojennym – informacje personalne na podstawie akt archiwalnych, Korespondencja z Departamentami MBP, głównie z Departamentem X 1953, Wyciąg ze sprawozdania miesięcznego Wydziału Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, 20 V 1933 r., k. 171.

¹⁰⁶ A. Peplowski, *Wywiad a dyplomacja II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004, s. 284.

¹⁰⁷ *Ibidem*, s. 236.

przede wszystkim paszport. Nierzadko udawało się schwytać jedną z takich osób, co pozwalało na poznanie wielu ciekawych szczegółów dotyczących życia wewnętrznego w ruchu komunistycznym. Jednym z takich ludzi był niejaki Filip Krasko, zatrzymany przez placówkę wywiadowczą nr 5 w przygranicznej miejscowości Stołpce¹⁰⁸. Z jego zeznań, które złożył w czerwcu 1932 r., wynikało, że należał do komórki organizacyjnej KPZB w Grabowcu (pow. bielski w woj. białostockim). Organizacyjnie podlegał on rejonowi w Bielsku Podlaskim, który z kolei wchodził w skład okręgu białostockiego. Właśnie ze stolicy województwa przyjeżdżali technicy z instrukcjami.

Znacznie bardziej interesujące są wrażenia z jego podróży do „ojczyzny światowego proletariatu”, którą podjął w 1931 r. za namową partyjnych kolegów w celu leczenia chorych płuc. Oczywiście taka podróż nie miała charakteru legalnego, odbywała się przez Horodziej, a następnie przez Nieśwież pieszo do granicy. Jak dodał, dwa kilometry po jej przejściu został zatrzymany przez sowieckich żołnierzy. Następnie przewieziono Kraskę do Kukowicz, potem do Cimkowicz i po 6 dniach do Mińska¹⁰⁹. Był on w tym czasie „badany” przez funkcjonariuszy GPU. Prawie po miesiącu stwierdzono, iż rzeczywiście jest członkiem partii i wypuszczono z więzienia, następnie został skierowany na ulicę Moskiewską 17 do niejakiego Uglika, który miał w tym czasie pełnić funkcję sekretarza oddziału białoruskiego do spraw emigracji politycznej przy Centralnym Komitecie MOPR. Krasko opisał dokładnie, jak wyglądała siedziba tej instytucji. Kancelaria zajmowała jeden pokój, a cztery były przeznaczone dla emigrantów politycznych. W każdym z nich znajdowało się 6–10 łóżek. Poza tym przebywający tam ludzie mieli do swej dyspozycji bibliotekę. Każdy z „gości” otrzymywał na każdy dzień 1 rubel i 50 kopiejek. Miał tam okazję porozmawiać z innymi członkami partii przebywającymi na wypoczynku w ZSRS. Zajmowali się oni m.in. przemyśleniem przez granicę literatury i prasy komunistycznej. Wyraźnie zaznaczyli, że wszystkie publikacje, które KPP i jej przybudówki przedstawiały jako własne, były drukowane na obszarze Rosji sowieckiej.

Następnie był przenoszony do różnych ośrodków leczniczych oraz sanatoriów na terenie Związku Sowieckiego. Przebywał m.in. pod Witebskiem w sanatorium „im 10-lecia BSSR” oraz w Suchumi na Zakaukaziu. Udając się do tego ostatniego miejsca, miał okazję poznać rzeczywistość społeczno-polityczną

¹⁰⁸ AIPN, MBP, 1572/2313, Tajni współpracownicy (konfidenti i informatorzy) Policji Państwowej (członkowie KPP, KZMP, KPZB) w 20-leciu międzywojennym, Wykazy imienne i raporty sporządzane przez WUBP, Wyciągi 1950–1954, Odpis protokołu przesłuchania Filipa Krasko z 1 VI 1932 r., k. 3.

¹⁰⁹ *Ibidem*.

Kraju Rad. Przyjrzał się wtedy m.in. pracownikom kolchozów, pozbawionym swej ziemi i zmuszonym do pracy na „państwowym”. Jak zauważył, byli oni do tknięci „olbrzymią nędzą”. Jeden z napotkanych Ukraińców powiedział wprost, że opuścił swoją ziemię i udał się do miasta dla zdobycia środków do życia. Przyczyną było to, że w gospodarstwie państwowym zabierano nie tylko to, co było ustalone, ale także produkty przeznaczone dla chłopów. Inny wspominał, że jeśli w kolchozie „zdychał koń z głodu, to było uważane za szczęście, bo dzielili między siebie mięso tego konia”¹¹⁰. Krasko zauważył też, że bez łapówki lub wsparcia milicjanta oczekiwało się na bilet kolejowy nie dniami, lecz tygodniami. Z niedatowanej notatki informacyjnej sporządzonej przez kierownika sekcji VII Wydziału V Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku wynika, że Krasko miał udzielić policji polskiej informacji, na podstawie których rozbito lokalną siatkę komunistyczną w Grabowcu.

Dość dobre rozpoznanie w środowisku komunistycznym pozwalało służbom II RP na przeprowadzanie dużych akcji. W połowie kwietnia 1929 r. zatrzymano Stefana Frankowskiego, który w latach 1924–1926 był centralnym technikiem KPP¹¹¹. Było to możliwe dzięki nawiązaniu współpracy z policją przez jednego z techników podporządkowanych Frankowskiemu.

Likwidacja „wojskówki”

Jednym z najważniejszych sukcesów II RP w walce z infiltracją komunistyczną było rozbicie Centralnego Wydziału Wojskowego KPP. Struktura ta od początku pozostawała głęboko zakonspirowana nawet w samej kompartii. Już od drugiej połowy lat dwudziestych prowadził on intensywną działalność wśród polskich żołnierzy. Gromadzono informacje zwłaszcza o tych, którzy mieli komunizujące poglądy oraz tworzone „jaczki” w poszczególnych jednostkach. O rosnącej roli wojskówki świadczyło to, że jej personel zwiększono w 1928 r. z 5 do 10 osób¹¹². Polski kontrwywiad nie miał żadnej wątpliwości, czym była ta najbardziej zakamuflowana jednostka ruchu komunistycznego. II Oddział

¹¹⁰ *Ibidem*.

¹¹¹ *Ibidem*, 1572/3555, Więźniowie polityczni skazani za działalność głównie komunistyczną w okresie międzywojennym, Informacje, odpisy i wyciągi z akt więziennych więzienia Mokotów (1921–1939) i Piotrków (1925–1939) przesłane do Departamentu X i Biura Specjalnego MBP, Informacja na podstawie akt więzienia w Mokotowie z 16 I 1952 r. przesłana przez dyrektora Centralnego Archiwum MBP Zygmunta Okręta do Dyrektora Departamentu X MBP płk. Anatola Fejgina, k. 57; W 1927 r. Frankowski miał przebywać na szkoleniu w Moskwie.

¹¹² A. Peplowski, *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002, s. 166.

Sztabu Głównego podkreślał w sprawozdaniach, że CWW był „częścią składową i narzędziem wykonawczym Sztabu Głównego ZSRR”¹¹³. We wrześniu 1935 r. Urząd Śledczy miasta stołecznego Warszawy uzyskał informacje, że mieszkanie przy ul. Kaliskiej 3 zajmuje osoba wysoko postawiona w hierarchii KPP, która w dodatku nie jest tam zameldowana¹¹⁴. Już wcześniej pojawiali się tam działacze komunistyczni. Po dłuższej obserwacji okazało się, że chodzi o łączniczkę Sekretariatu KC KPP – Leję Wolfgang. Wyjeżdżała ona często do miejscowości położonych nieopodal Warszawy: Królewskiej Brzeziny (koło Miłosnej), Wilanowa i Jelonek. Wkrótce udało się pozyskać dokładniejsze informacje na temat jednego z wysoko postawionych działaczy komunistycznych związanych z „wojskówką” – Aleksandra Zawadzkiego. Poprzednio został on zatrzymany w maju 1934 r. w związku z akcją przeciwko KC KPP. Zawadzki przebywał bez zameldowania w kolonii Wygoda przy ul. Poświętnej (gmina Wawer)¹¹⁵. Natomiast lokal przeznaczony do działalności konspiracyjnej, z którego korzystał, znajdował się właśnie we wspomnianej osadzie Królewska Brzezina. Ustalono, że pełnił on funkcję kierownika CWW KPP. Za pomocą wyszkolonych łączniczek przekazywał pieniądze oraz instrukcje działaczom w terenie (na szczeblu obwodów). Korespondencja, jaką Zawadzki prowadził z KC, była przekazywana do mieszkania szewca, niejakiego Wincentego Zakrzewskiego przy ul. Ołyckiej.

Sukces polegający na wykryciu CWW był możliwy dzięki nawiązaniu współpracy przez policję z jedną z łączniczek Zawadzkiego. Skutkiem tego śledczy dysponowali nie tylko sprawozdaniami z działań podejmowanych przez komórki KPP w oddziałach wojskowych, ale także najnowszymi numerami „Nowego Przeglądu”, broszurami na temat VII Kongresu Kominternu i odezwaniami władz partyjnych. Poza tym mogli zapoznać się z różnego rodzaju korespondencją, a także sprawozdaniami finansowymi z poszczególnych komitetów okręgowych oraz wykazami komunistów znajdujących się w jednostkach wojskowych. Zawadzki i jego współpracownicy utrzymywali kontakt z Sekretariatem KC KPP przez lokal na ul. Twardej 13¹¹⁶. W sumie szefostwo CWW miało około 62 mieszkań w samej Warszawie oraz 8 poza stolicą. Większość z tych lokali nie była znana policji, ponieważ wierzchołek KPP zmieniała dość często miejsca

¹¹³ *Ibidem*, s. 167.

¹¹⁴ *Ibidem*, 298/813, Pismo podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Henryka Kaweckiego do ministra spraw wojskowych gen. Tadeusza Kasprzyckiego z 13 II 1936 r. zawierające sprawozdanie z likwidacji CWW KPP dokonanej przez Urząd Śledczy m. st. Warszawy w dniach 13, 14, 15 I 1936 r., k. 2.

¹¹⁵ *Ibidem*.

¹¹⁶ *Ibidem*, k. 3–4.

spotkań. Udało się jednak ustalić, że Wolfgang pozostawała w kontakcie z Zawadzki. Ustalono także, że utrzymywali oni łączność z żołnierzami Wojska Polskiego. Wykryto również kanały łączności CWW z ośrodkami prowincjonalnymi (Łódź, Rypin). W sprawozdaniu z likwidacji tej ważnej struktury ruchu komunistycznego podkreślono, że Zawadzki dochowywał wszelkich ostrożności. Zazwyczaj wybierał na spotkania lokale poza Warszawą. Dla zmylenia policji niejednokrotnie zmieniał pociągi w czasie podróży. Zdarzało się też, że podróżując do stolicy, wysiadał w Rembertowie i stamtąd udawał się w dalszą drogę tramwajem. Decydujące uderzenie przeciwko CWW rozegrało się między 13 a 15 stycznia 1936 r. W miejscowości Królewska Brzezina pod Miłosną (w okolicach Warszawy) w mieszkaniu należącym do Jana Zwierza policja aresztowała wspomnianą już Wolfgang¹¹⁷, która była zajęta przygotowywaniem dokumentów Sekretariatu KC. Podczas czynności śledczych odkryto zakopane w ziemi Archiwum CWW. Zawierało ono m.in. sprawozdania organizacyjne i kasowe dla Sekretariatu KC, sprawozdania z odpraw sekretarzy obwodowych, raporty z obwodów i okręgów partii komunistycznej, spisy adresów z hasłami partyjnymi używanymi w pułkach wojskowych, rękopisy referatów, artykułów oraz wydawnictwa, takie jak np. „Nowy Przegląd”. Poza tym znaleziono tam też druki ulotne i odezwy KPZU i KPZB, zestawienia zawierające rozmieszczenie komórek komunistycznych we wszystkich jednostkach WP, a także luźne zapiski oraz wycinki z gazet. Podczas tej akcji przeszukano także mieszkanie Zakrzewskiego na ul. Ołyckiej w Warszawie¹¹⁸. Śledczy znaleźli tam mieszczący się na pięciu kartkach rękopis pt. „Praca w armii”. Znalaziono także elaborat zatytułowany „Zadania Wydziału Wojskowego i partyjnej organizacji w koszarach”. Zarekwirowano 180 zł z partyjnej kasy, a także dwa sprawozdania finansowe za grudzień 1935 r. oraz dwa raporty z obwodu wojskowego KPP, w którego skład wchodziły komórki rozmieszczone w jednostkach wojskowych w Toruniu, Siedlcach i Rzeszowie. O tym, jakim zagrożeniem dla bezpieczeństwa Polski była działalność komunistycznej „wojskówki”, świadczy broszura znaleziona w innym lokalu kontaktowym na ulicy Kaliskiej 3. Dotyczyła ona „praktycznego użycia broni chemicznej”¹¹⁹. W Kawenczynie w mieszkaniu należącym do Stanisława Brewińskiego, gdzie także zatrzymywał się Zawadzki, przejęto „Tajną instrukcję wojskową o służbie telegraficznej w etapach”. W jednym z lokali wykorzysta-

¹¹⁷ *Ibidem*, k. 5.

¹¹⁸ *Ibidem*.

¹¹⁹ *Ibidem*.

wanych przez komunistów na ul. Marszałkowskiej 151 (w ścisłym centrum Warszawy) zarekwirowano „rewolwer bębnekowy 6-strzałowy z 6 nabojami”. W Wilanowie w miejscu spotkań działaczy komunistycznych także odkryto broń – przerobiony karabin maszynowy „Mosin”. Z kolei u Jakiera Glasmana, instruktora Warszawskiego Wydziału Wojskowego, znaleziono: referaty „Do mas ludowych w mundurach żołnierskich” z grudnia 1935 r. oraz „Do synów ludu pracującego w mundurach żołnierskich” sygnowane przez Komitet Żołnierski przy Komitecie Warszawskim KPP¹²⁰. Zatrzymano także Masię Tenenberg, łączniczkę między Sekretariatem KC a poszczególnymi wydziałami partii komunistycznej. Wśród znalezionych przy niej materiałów były m.in.: sprawozdanie kierownika CWW z odprawy „obwodowca w Warszawie” z 8 stycznia 1936 r. podpisane K., informacje z okręgu lubelskiego za czas od 15 grudnia 1935 do 1 stycznia 1936 r., czasopismo „Hołos Sołdata” oraz zapisane na kartkach dyspozycje, w jaki sposób wydatkować 2100 zł partyjnych pieniędzy. Policja przejęła także u tej łączniczki 1500 zł w gotówce. Dokumenty nosiły świeże daty, co świadczy o tym, że działacze KPP nie spodziewali się tak szerokiej akcji organów ścigania II Rzeczypospolitej. W sumie w wyniku styczniowej akcji zatrzymano 71 osób¹²¹. Spośród nich w areszcie umieszczono 47 działaczy, 4 wyznaczono dozór policyjny, a resztę zwolniono. Poza Warszawą także przeprowadzono aresztowania. Dotyczyło to takich miast, jak Łódź, Krzemieniec, Pułtusk, Płońsk, Otwock, Grójec, Kawęczyn, Jelonki, Wilno, Lwów i Siedlce. Po rozbiciu CWW, dzięki uzyskanym materiałom stało się możliwe sparaliżowanie „rewolucyjnej roboty” w jednostkach wojskowych. Na obszarze podległym DOK nr I zatrzymano 4 osoby (m.in. z 71. Pułku Piechoty w Zambrowie, 32. Pułku Piechoty w Działdowie i II baonu saperów w Puławach)¹²². W DOK nr II zatrzymano 13 osób, w DOK nr III – 4 (m.in. w 86. Pułku Piechoty w Mołodecznie i 4. Pułku Ułanów w Wilnie), w DOK nr V – 1 osobę, w DOK nr VIII – 9 osób (w 66. Pułku Piechoty w Chełmnie), w DOK nr X – 1 osobę. W sumie ujęto 34 żołnierzy.

Epilog

Po wojnie władze partyjne i bezpieczeństwa tropiły i ścigały przede wszystkim przeciwników ruchu komunistycznego z czasów międzywojennych. Podejmowano też

¹²⁰ *Ibidem.*

¹²¹ *Ibidem*, k. 8.

¹²² *Ibidem.*

działania represyjne wobec dawnych członków partii komunistycznej podejrzanych o współpracę z polskimi służbami oraz wobec byłych komunistów, zaangażowanych przed 1939 r. i w czasie okupacji w aktywne zwalczanie propagandy KPP i PPR. Było to także związane ze stosowaną do połowy lat pięćdziesiątych zasadą „zaost్రzania się walki klasowej w miarę budowy socjalizmu”, której autorem był Józef Stalin, oraz poszukiwaniem wroga wewnątrz partii. Zjawisko to nasiliło się szczególnie po ogłoszeniu, że były sekretarz generalny KC PPR Władysław Gomułka i jego współpracownicy mieli rzekomo ulec „prawicowo-nacjonalistycznemu odchyleniu” (sierpień–wrzesień 1948 r.). Wzmogło to działania wobec prawdziwych i domniemyanych „wrogów”. W lecie 1951 r. w MBP przygotowano listę byłych członków KPP i KPZB „podejrzanych o prowokację”, którzy mieli po wojnie znaleźć się w ZSRS. Figurowało na niej 16 osób, w tym dwóch nieznanych z imienia i nazwiska. Kilku spośród nich zajmowało ważne stanowiska w aparacie partyjnym. Jeden z nich, Dawid Goldfarb, przed 1939 r. był sekretarzem Komitetu Miejskiego KPZB w Pińsku. Miał mieć też pewien autorytet u szeregowych członków. W piśmie do szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa w Krakowie z lutego 1952 r. zastępca dyrektora Departamentu X Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego Józef Światło przysyłał do „służbowego wykorzystania” notatkę dotyczącą przedwojennego członka Zarządu Miejskiego profesora Wilhelma Szczęsnego Wachholza (1897–1957) specjalizującego się w prawie administracyjnym. Była tam informacja o tym, iż ten wybitny uczony w 1937 r. jako przewodniczący Okręgowego Komitetu Społecznego do walki z komunizmem wygłosił kilka prelekcji dotyczących zwalczania komunizmu¹²³. W pierwszych latach Polski Ludowej intensywnie wykorzystywano instytucje państwowe (zwłaszcza sądy i prokuraturę) do karania dawnych współpracowników Polskiej Policji, wywiadu, kontrwywiadu, urzędników, ale także polityków PPS. W tym ostatnim wypadku dotyczyło to zwłaszcza tzw. prawicy socjalistycznej, czyli osób przeciwnych budowaniu jednolitego frontu z KPP. Jedną z takich osób był sekretarz Komitetu Miejskiego w Poznaniu w drugiej połowie lat trzydziestych, Franciszek Kowalewski. W lecie 1951 r. został aresztowany, a rok potem skazany na 8 lat więzienia. Podstawą były przepisy dekretów ze stycznia i czerwca 1946 r. Co ciekawe, jednym z punktów

¹²³ AIPN, MBP, 1572/2313, Tajni współpracownicy (konfidenti i informatorzy) Policji Państwowej (członkowie KPP, KZMP, KPZB) w 20-leciu międzywojennym, Wykazy imienne i raporty sporządzane przez WUBP, Wyciągi 1950–1954, Notatka dotycząca profesora Szczęsnego Wachholza sporządzona przez zastępcę dyrektora X Departamentu MBP J. Światła i dołączona do pisma z 6 II 1952 r. do szefa WUBP w Krakowie, k. 48.

oskarżenia było posiadanie książek Jana Alfreda Reguły *Historia Komunistycznej Partii Polski w świetle faktów i dokumentów* oraz *Wyprawy kijowskiej 1920* gen. Tadeusza Kutrzeby.¹²⁴

To dobitnie pokazuje, jak bardzo ówczesne władze obawiały się wszelkich niezależnych od nich źródeł informacji na temat ruchu komunistycznego. Bezpieka ściagała także osoby, które mogły być krewnymi „prowokatorów”. X Departament na początku 1952 r. na podstawie informacji przekazanych przez II sekretarza Komitetu Warszawskiego PZPR dowiedział się i zainteresował się tym, że na czele Komitetu Wykonawczego Dni Kultury, Prasy i Książki stała R. Opęchowska. Mogła ona być krewną niejakiego Antoniego Opęchowskiego¹²⁵. Dawnych członków ruchu komunistycznego podejrzewanych o współpracę ze służbami II RP poszukiwano także za granicą. Na początku 1951 r. WUBP w Lublinie poinformował VII Departament MBP, że na podstawie zeznań jednego z pracowników SRI ustalono, że konfidentem PP miał być człowiek o nazwisku Żuk (sekretarz KD KPP w Biała Podlaska – Śródmieście)¹²⁶. Miał się on znaleźć na obszarze Związku Sowieckiego pod nazwiskiem Eustachiusz Żukow. To pokazuje, że nawet po wojnie władze Polski Ludowej ściagały domniemanych współpracowników policji, wywiadu i kontrwywiadu II Rzeczypospolitej.

Ruch komunistyczny w okresie międzywojennym stanowił dość duże zagrożenie dla młodej polskiej państwowości. Jego przedstawiciele odrzucali dorobek polityczny, gospodarczy i kulturalny odrodzonego państwa. W odezwach i na łamach prasy partyjnej widzieli jedynie negatywne strony – jak bezrobocie, trudne relacje z mniejszościami narodowymi itp. Służby międzywojennej Polski zwalczały KPP i jej przybudówki, traktując je jako agenturę Związku Sowieckiego. W istocie przywódcy tej partii nie ukrywali, że najważniejszym punktem odniesienia jest dla nich ZSRS. Mimo podejmowanych działań, polskim służbom nie udało się zlikwidować ruchu komunistycznego i jego wpływów, choć został on znacznie osłabiony. Być może wynikało to ze zbyt małej koordynacji działań poszczególnych służb i częstych zmian o charakterze organizacyjnym. Ze szczególnym natężeniem zwalczano działalność komunistycznych „jacejek” w pierwszej połowie lat dwudziestych i po 1930 r. Oprócz struktur Policji Państwowej, sporą aktywność w zwalczaniu agitacji

¹²⁴ *Ibidem*.

¹²⁵ *Ibidem*.

¹²⁶ *Ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału V WUBP w Lublinie do Departamentu VII Wydział V MBP z 16 I 1951 r., k. 96.

i działań komunistów przejawiały poszczególne SRI przy DOK. Przez cały okres swego istnienia KPP/KPRP była traktowana przez władze II RP jako wróg polskiej państwowości, co znalazło potwierdzenie zwłaszcza podczas wojny polsko-bolszewickiej. Oprócz aresztowań i konfiskaty nielegalnych materiałów stosowano także taki instrument, jak umieszczanie agentów w strukturach komunistycznych. Powstało również wiele prac i artykułów poświęconych zagrożeniu ze strony ruchu komunistycznego. Opierając się na faktach starano się polemizować z tezami komunistycznej propagandy o „socjalistycznym raj” w Związku Sowieckim. Przez cały okres międzywojenny (aż do rozwiązania KPP latem 1938 r.) partia komunistyczna w Polsce była całkowicie zależna od sowieckiej partii komunistycznej i realizowała wytyczne Kominternu. Opowiadała się ona za wywołaniem rewolucji w Polsce, oderwaniem Kresów Wschodnich, ale też Pomorza i Górnego Śląska oraz wprowadzeniem drogą rewolucji ustroju sowieckiego. Tych planów nie udało się zrealizować. Na pewno przyczyniły się do tego działania zarówno cywilnych, jak i wojskowych służb II RP.

Warto pamiętać o tym, że w 1936 r. służby II RP przeprowadziły skuteczne uderzenie w centralę KPP w Warszawie. Po tym ciosie partia nie zdołała się do końca podnieść, ponieważ decyzją Stalina została unicestwiona. Być może na ten krok Kominternu wpłynęła pośrednio akcja polskich służb. Funkcjonariusze tych ostatnich doskonale zdawali sobie sprawę z tego, że struktury komunistyczne mogą stanowić śmiertelne niebezpieczeństwo dla młodej państwowości polskiej. Dorobek na tym odcinku okazał się przydatny dla Polskiego Państwa Podziemnego w okresie II wojny światowej. Bez wątpienia badania nad działaniami II RP wobec szeroko rozumianego ruchu komunistycznego są ważnym elementem uzupełniającym obraz dziejów Polski w okresie międzywojennym.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie
MBP

Prasa

„Biuletyn Polsko-Ukraiński. Tygodnik Ilustrowany” 1938
„Czerwony Sztandar” 1926

Służby II Rzeczypospolitej wobec komunistów (KPP)

- „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” 1928, 1933
 „Gazeta Lwowska” 1930
 „Gazeta Policji Państwowej” 1921
 „Gazeta Polska” 1930
 „Gazeta Urzędowa Powiatu Siedleckiego” 1919
 „L’Humanité” 1925
 „Nowy Przegląd” 1933
 „Płomyk” 1936
 „Postęp” 1925
 „Prqd. Miesięcznik Związku Polskiej Inteligencji Katolickiej Odrodzenie” 1930
 „Prométhée. Organe de défense National des Peuples du Caucase et de l’Ukraine” 1926
 „Przegląd Powszechny” 1936
 „Walka z Bolszewizmem. Informator Antykomunistyczny” 1927, 1928, 1930
 „Wiadomości Literackie” 1933
 „Więzień polityczny” 1925

Opracowania

- Biuro Polityczne KC RKP(b) i WKP(b) i Komintern. Dokumenty, red. G.M. Adibekow, Moskwa 2004.
 Bruski J.J., *Między prometeizmem a Realpolitik. II Rzeczpospolita wobec Ukrainy Sowieckiej 1921–1926*, Kraków 2010.
 Cimek H., Kieszczyński L., *Komunistyczna Partia Polski 1918–1938*, Warszawa 1984.
 Czarnecka R., *Oddział II Sztabu Głównego w latach 1921–1939*, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 2006, nr 28.
 Czuma I., *Państwo sowieckie* [w:] *Bolszewizm*, oprac. zbiorowe, Lublin 1938.
 Dermin R., *Współpraca Komunistycznej Partii Polski z Komunistyczną Partią Niemiec na pograniczu polsko-niemieckim w latach 1922–1938: ze szczególnym uwzględnieniem Górnego Śląska*, Katowice 1978.
 Dubicki T., *Obsada personalna Oddziału II Sztabu Głównego* [w:] *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP*, red. T. Dubicki, Warszawa 2010.
 Fedukowicz A., *Wspomnienia*, napisała Katarzyna Klimowiczowa (Wrotny), Warszawa 1925.
 Gadomski B., *Biografia agenta: Józef Josek Mitzenmacher*, Warszawa 2009.
 Glass H., *Obrona Polski przed bolszewizmem*, Płock 1928.
 Gontarczyk P., *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2003.
 Gregorczyk D., *Działania administracji rządowej i Policji Województwa Śląskiego w kontrwywiadowczej ochronie Śląska w dwudziestoleciu międzywojennym (1921–1939)* [w:] *Kontrwywiad II RP 1918 (1914)–1945 (1948)*, t. 2, red. Z. Nawrocki, Warszawa 2014.
 Horoch E., *Komunistyczna Partia Polski w województwie lubelskim 1918–1938*, Lublin 1993.
 Kiciński A., *Rządy Sowietów w Rosji*, Warszawa 1925.

- Kołodkowski P., *Zwalczanie szpiegostwa sowieckiego przez polski kontrwywiad w dwudziestoleciu międzywojennym. Zarys problematyki* [w:] *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 3, red. Z. Nawrocki, Warszawa 2015.
- Komunistyczna broszura z listą prowokatorów, „Zeszyty Historyczne” 1964, nr 5.
- Komuniści w II Rzeczypospolitej. Ludzie – struktury – działalność, red. M. Bukata, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2015.
- Kornat M., *Bolszewizm – totalitaryzm – rewolucja – Rosja. Początki sowietologii i studiów nad systemami totalitarnymi w Polsce*, t. 1–2. Kraków 2003–2004.
- KPP, *uchwały i rezolucje*, t. 1–3, red. T. Daniszewski, Warszawa 1954–1955.
- Krzak A., *Kontrwywiad wojskowy II RP przeciwko radzieckim służbom specjalnym 1918–1939*, Warszawa 2007.
- Krzak A., *Organizacja i zadania kontrwywiadu wojskowego centralnego i terenowego szczebla ze szczególnym uwzględnieniem Samodzielnych Referatów Informacyjnych w latach 1918–1939* [w:] *Kontrwywiad II RP 1918(1914)–1945(1948)*, t. 2, red. Z. Nawrocki, Warszawa 2014.
- Krzysztofiński M., *Komuniści na Rzeszowszczyźnie 1918–1944/45*, Rzeszów 2010.
- Ławnik J., *Komunistyczna Partia Polski w województwie kieleckim 1918–1938, liczebność, baza i zasięg społeczny*, Kielce 1994.
- Macior-Majka B., *Polycja polityczna: zadania i ich realizacja w latach 1918–1926* [w:] *Kontrwywiad II RP 1918 (1914)–1945 (1948)*, t. 2, red. Z. Nawrocki, Warszawa 2014.
- Macior-Majka B., *Walka kontrwywiadu cywilnego z działalnością antypaństwową na terenie województwa krakowskiego w latach 20 XX w.* [w:] *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 3, red. Z. Nawrocki, Warszawa 2015.
- Majewski M., *Adam Roman Keller – zastępca naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa MSW* [w:] *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. 3, red. Z. Nawrocki, Warszawa 2015.
- Materski W., *Na widocie. II RP wobec Sowietów 1918–1943*, Warszawa 2005.
- Mikulicz S., *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1971.
- Misiuk A., *Służby specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998.
- Misiuk A., *System służb specjalnych w II RP* [w:] *Kontrwywiad II RP 1918 (1914) – 1945 (1948)*, t. 2, red. Z. Nawrocki, Warszawa 2014.
- Musiak B., *Na zachód po trupie Polski*, Warszawa 2009.
- Paczkowski A., *Trzy twarze Józefa Światły. Przyczynek do historii komunizmu w Polsce*, Warszawa 2009.
- Peptoński A., *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002.
- Peptoński A., *Współdziałanie Policji Politycznej z Oddziałem II Sztabu Głównego* [w:] *Kontrwywiad II RP 1918 (1914)–1945 (1948)*, t. 2, red. Z. Nawrocki, Warszawa 2014.
- Peptoński A., *Wywiad a dyplomacja II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004.
- Pilch A., *Dzieje ruchu robotniczego w Krakowskim 1918–1939*, Kraków 1987.
- Piotrowska M., *Sprawa zabójstwa Józefa Cechnowskiego 1925 roku a rola Stanisława Radkiewicza*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2017, nr 44, z. 4.

Służby II Rzeczypospolitej wobec komunistów (KPP)

- Przeniosło M., *Ruch wywrotowy w województwie kieleckim 1918–1926*, Kielce 1995.
- Reguła A. vel J. Mitzenmacher, *Historia Komunistycznej Partii Polski w świetle faktów i dokumentów*, Warszawa 1934, Toruń 1994.
- Rek T., *Ksiądz Eugeniusz Okoń 1881–1949*, Warszawa 1962.
- Rowecki S., *Walki uliczne*, Warszawa 1928.
- Ruch prometejski i walka o przebudowę Europy Wschodniej (1918–1940). Szkice i studia*, red. M. Kornat, Warszawa 2012.
- Skrzeczowski H., *Współdziałanie wojskowych służb informacyjnych z Policją Państwową II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002.
- Skubisz P., *Wojska pograniczne ZSRS na odcinku z Polską w świetle materiałów wywiadu II Rzeczypospolitej (1921–1939). Struktura i dyslokacja, działalność wywiadowcza, regulamin służby*, Szczecin 2010.
- Słoiński I.B. (A. Reguła vel J. Mitzenmacher), *Agentura Kominternu w Polsce*, Warszawa 1937.
- Starodworski A., *Istota i cechy komunistycznej polityki ekonomicznej*, Warszawa 1927.
- Świątkowska F., *Komunistyczna Partia Robotnicza Polski 1918–1923*, Warszawa 1968.
- Tesler T., *Czerwona gwiazda. Prawda o Sowietach i komunizmie*, Warszawa 1928.
- Zaporoński Z., *Między Sejmem a wiecem: działalność Komunistycznej Frakcji Poselskiej w latach 1921–1935*, Lublin 1997.

Internet

<http://libr.sejm.gov.pl/>

Służby II Rzeczypospolitej wobec komunistów (KPP)

W artykule podjęto próbę zarysowania działań stosowanych przez służby II Rzeczypospolitej (policja, wywiad i kontrwywiad) w stosunku do ruchu komunistycznego. Organizacje komunistyczne były programowo wrogie wobec państwa polskiego i pozostawały pod ścisłą kontrolą Rosji bolszewickiej (Związku Sowieckiego). Do ważniejszych dokonań polskich służb w walce z komunistami można zaliczyć: tłumienie działań strajkowych inspirowanych przez Komunistyczną Partię Polski (KPP), wprowadzenie agentury polskich służb do organizacji komunistycznych, zatrzymywanie szpiegów pracujących dla ZSRS. Największym sukcesem było rozbięcie pionu wojskowego KPP w 1936 r. Polskim władzom nie udało się jednak całkowicie zlikwidować struktur komunistycznych, uległy one wygaszeniu dopiero po rozwiązaniu KPP na polecenie Moskwy.

SŁOWA KLUCZOWE: KPP, ruch komunistyczny, policja, wywiad, kontrwywiad, partia, wojskowska, Związek Sowiecki, Komintern, Moskwa

Sebastian Drabik (ur. 1985) – historyk, pracownik Oddziału IPN w Krakowie (2011–2017), doktor nauk humanistycznych, zajmuje się badaniem historii PZPR i ruchu komunistycznego w Polsce. Autor publikacji: *Elita polityczna krakowskiej PZPR w latach 1956–1975* (2013), *Krakowska organizacja PZPR 1948–1990. Struktury, członkowie, działalność* (2021). Publikował m.in. w następujących periodykach: „*Studia Polityczne*” ISP PAN, „*Dzieje Najnowsze*”, „*Pamięć i Sprawiedliwość*”, „*Aparat Represji w Polsce Ludowej*”, „*Komunizm. System – Ludzie – Dokumentacja*”.

Services of the Second Polish Republic against the communists (the Communist Party of Poland, the KPP)

The article is an attempt to outline the actions taken by the services of the Second Polish Republic (police, intelligence and counterintelligence) against the communist movement. The programme of the communist organisations was hostile towards the Polish state and remained under the strict control of Bolshevik Russia (the Soviet Union). The most important achievements of the Polish services in the fight against the communists include: suppression of strike actions inspired by the KPP, infiltration of Polish agents into communist organisations, detention of spies working for the USSR. The greatest success was the breakup of the military division of the KPP in 1936. However, the Polish authorities did not manage to completely eliminate the communist structures, which ceased to exist only after the dissolution of the KPP on Moscow's order.

KEYWORDS: the KPP, communist movement, police, intelligence, counterintelligence, party, military unit, the Soviet Union, Comintern (the Communist International), Moscow

Sebastian Drabik (born 1985) – historian, employee of the Institute of National Remembrance in Krakow (2011–2017), doctor of humanities, researcher in the field of the history of the Polish United Workers' Party (the PZPR) and the communist movement in Poland. Author of publications: *Elita polityczna krakowskiej PZPR w latach 1956–1975* [The elite of the PZPR in Kraków in the years 1956–1975] (2013), *Krakowska organizacja PZPR 1948–1990. Struktury, członkowie, działalność* [The PZPR in Kraków in the years 1948–1990. The structures, members, activities] (2021). His works have been published in the following periodicals, inter alia: *Studia Polityczne* [Political Studies] ISP PAN, *Dzieje Najnowsze* [Recent History], *Pamięć i Sprawiedliwość* [Remembrance and Justice], *Aparat Represji w Polsce Ludowej* [Repression Apparatus of the Polish People's Republic], *Komunizm. System – Ludzie – Dokumentacja* [Communism. System – people – documentation].